

O rozwoju średnich miast

O rozwoju średnich miast rozmawiała w Radomiu z samorządowcami Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, minister funduszy i polityki regionalnej. Rząd pracuje nad średniookresową strategią rozwoju, która wskaże, jakie obszary powinny być dofinansowane w ramach kolejnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej.

str. 3

Nowe autobusy

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu kupi wkrótce 20 nowych, niskoemisyjnych autobusów zasilanych sprężonym gazem ziemnym. Miasto pozyskało na ten cel dofinansowanie z samorządu woj. mazowieckiego.

str. 4

Noc Muzeów, moc atrakcji

W Muzeum Witolda Gombrowicza Noc Muzeów odbędzie się, jak zawsze, w piątek. Tym razem we Wsoli bawić się będziemy w rytmie tanga. Mnóstwo atrakcji placówki kultury w Radomiu i okolicy przygotowały, rzecz jasna, na sobotę, 17 maja.

str. 11

Czarni na skraju upadku

Czarni Radom są w głębokim kryzysie finansowym i organizacyjnym. W klubie nie ma prezesa, a przewodniczący rady nadzorczej i jednocześnie prezes stowarzyszenia Czarni zrezygnował z pełnionych funkcji w połowie marca. Pojawiło się jednak światło w tunelu – miasto rozważa przejęcie stu procent akcji klubu. Prezydent Radosław Witkowski chce ratować klub i utrzymać miejsce w pierwszej lidze.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 949 PIĄTEK – CZWARTEK 16-22 MAJA 2025

NAKŁAD 10 000

W rocznicę konstytucji

Fot. Piotr Nowakowski



Przez kilka niedzielnych godzin radomski Rynek działał jak wehikuł czasu. Można było tam spotkać średniowieczne damy i sarmatów czy wojowników tureckich. A wszystko to za sprawą wydarzenia „Wolność jest w nas”, którym miasto i miejskie placówki postanowiły uczcić 520. rocznicę uchwalenia w Radomiu konstytucji Nihil novi. Radomianie licznie korzystali z przygotowanych atrakcji.

str.5

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rh m
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW

Majowy koncert

Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza w sobotę, 17 maja na wyjątkowy koncert „Majowe zauroczenia”. Wystąpi także Cracow Duo.

Cracow Duo to Marek Szlezer na fortepianie i Jan Kalinowski na wiolonczeli. Artystów połączyła nie tylko przyjaźń, lecz także edukacja w Krakowie i Paryżu. Oficjalną nazwę – Cracow Duo zespół przyjął ponad 20 lat temu. Fascynacja muzyką polską powoduje, że artyści od początku działalności aktywnie włączają się w nurt promocji rodzimej kultury w kraju i za granicą. Podobne rozumienie muzyki i wspólna wizja sztuki w połączeniu z doskonałym warsztatem instrumentalnym i dużym doświadczeniem koncertowym pozwala im na tworzenie interpretacji emocjonalnych, szczerych i żywiołowych.

Tym razem Radomska Orkiestra Kameralna zagra pod batutą maestro Adama Wesołowskiego – kompozytora, teoretyka muzyki, dyrygenta i menedżera kultury. Dyrektor Filhar-

monii Śląskiej im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Katowicach, wielokrotnie nagradzany za swoją działalność artystyczną międzynarodowymi nagrodami. Uhonorowany w 2020 roku Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Podczas koncertu, który rozpocznie się o godz. 18, usłyszymy przepiękne utwory polskich kompozytorów, m.in. „Musica Concertante” na wiolonczelę, fortepian i orkiestrę smyczkową i perkusję op. 130 Krzysztofa Meyera oraz II koncert fortepianowy, a także „Orawę” Wojciecha Kilara, która jest nie tylko zbiorem dźwięków, ale również głęboko zakorzenioną opowieścią o miłości do tradycji i rodzimej ziemi.

Wstęp płatny.

CT

Dwie premiery

„Miejsce miłosierdzia (Strefa Zero)” Neila LaBute i „Śmierć komiwojażera” Arthura Millera to dwie „amerykańskie” propozycje radomskiego Teatru Powszechnego na końcówkę sezonu artystycznego 2024/25.

23 maja na Scenie Kameralnej zaplanowano premierę przedstawienia „Miejsce miłosierdzia (strefa zero)” na podstawie dramatu Neila N. LaBute – amerykańskiego dramaturga, reżysera i scenarzysty. Najbardziej znany jest z napisanej przez siebie sztuki, którą później zaadaptowano na potrzeby filmu – „In the Company of Men” („Między nami facetami”). Spektakl reżyseruje Małgorzata Potocka, dyrektorka Powszechnego. Autorem scenografii jest Michał Dracz, kostiumy zaprojektowała Viola Śpiechowicz.

„Miejsce miłosierdzia (Strefa Zero)” to przewrotny, drażliwy, przesycony skrajnymi uczuciami spektakl na dwa głosy. Kiedy wszechobecna presja spełniania ekonomicznych i społecznych norm przekracza naszą wyporność, zaczynamy fantazjować o ucieczce. Chcemy zmienić wszystko, jednym gestem zburzyć przynajmniej nas wiesz zobowiązania i oczekiwań. Marzymy o nowym początku, o drugiej szansie. A jeśli los faktycznie otworzyłby przed nami taką drogę? Czy wystarczyłoby nam odwagi, by zniknąć? Abby i Ben to para chłanków. Nieopodal luksusowego apartamentu, w którym odbywają jedną ze swoich randek, dochodzi do katastrofy. W ogólnej panice i zamęcie kochankowie dostrzegają szansę, by wyrównać rachunki z własnym życiem. W przedstawieniu zobaczymy Małgorzatę Maślankę i Pawła Dobka.

Natomiast 13 czerwca na Dużej Scenie odbędzie się ostatnia premiera sezonu – inscenizacja słynnego dramatu Arthura Millera „Śmierć komiwojażera” w reżyserii Radosława Rychcika.

Za scenografię i kostiumy odpowiada Łukasz Błażejowski, a za muzykę Michał Lis.

„Śmierć komiwojażera” to dramat, który niezmiennie oddziałuje na widzów swoją emocjonalną siłą i uniwersalnym przesłaniem. Jego wyjątkowość polega na wielowarstwowości – to opowieść o rodzinie, marzeniach, przemijaniu, o wstydzie



Fot. Magdalena Franczak / materiały Teatru Powszechnego

i przebaczeniu, o pragnieniu uznania i potrzebie autentyczności, o pracy i kapitalizmie, o miłości i śmierci. Miller stworzył współczesną „tragedię zwykłego człowieka”, który wierzy, że charyzma i optymizm wystarczy, by odnieść sukces. Willy Loman żyje w świecie iluzji – wyobraża sobie, że zarabia więcej, niż faktycznie zarabia, że potrafi zjednywać sobie ludzi wyłącznie siłą swojej osobowości, że jego synowie są o krok od finansowego sukcesu. Sercem tej tragedii jest bolesne zderzenie marzeń z rzeczywistością – moment, w którym uświadamiamy sobie przepaść między tym, kim moglibyśmy być, a tym, kim jesteśmy.

W spektaklu wystąpią: Joanna Jędrejek-Jackowska, Laura Pajor, Anna Podolak, Natalia Samojlik, Alan Bochnak, Przemysław Bosek, Filip Łannik, Adam Majewski, Mateusz Michnikowski, Mateusz Paluch, Jarosław Rabenda i Tomasz Wóltański.

CT

Trio doskonałe

Kolejny koncert w klubie Dzikie Węże. W piątek, 23 maja w Radomiu wystąpi Marek Napiórkowski Trio „KonKubiNap”.

W skład formacji wchodzi trzech niezwykłych muzyków: gitarzysta Marek Napiórkowski, basista Robert Kubiszyn i perkusista Cezary Konrad. Koncerty zespołu to mieszanka żywiołowej, pełnej energii improwizowanej muzyki, ekspresyjnych partii solowych, ale także stonowanych, lirycznych ballad.

– KonKubiNap to spotkanie starych dobrych przyjaciół. Czarek Konrad i Robert Kubiszyn to wybitni muzycy, którzy, co cenniejszym, uwielbiają słuchać i reagować podczas grania. Każdy koncert z nimi to wyzwanie z jednej strony, z drugiej przygoda, w której zawsze dzieje się coś nowego – mówi Marek Napiórkowski.

Koncert zaplanowano na piątek, 23 maja godz. 19 w klubie Dzikie Węże (ul. Parkowa 1). Wstęp jest płatny. Bilet kosztuje 70 zł w przedsprzedaży, a 80 zł w dniu koncertu. Bilety dostępne są na biletyna.pl oraz w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1. Liczba miejsc ograniczona.

CT

Kto pokieruje Powszechnym?

Siedem osób chce od nowego sezonu artystycznego kierować Teatrem Powszechnym im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

Miasto konkurs na szefa Powszechnego ogłosiło, przypomnijmy, na początku marca, a zainteresowani mogli się zgłaszać do 25 kwietnia.

– Otrzymaliśmy siedem ofert. Otworzymy je za kilka dni, kiedy zbierze się i ukonstytuuje komisja konkursowa. Wtedy też zostaną sprawdzone pod względem formalnym – powiedział nam Sebastian Równy, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Radomiu. – Myślę, że na początku czerwca rozpoczniemy rozmowy z kandydatami na dyrektora.

Chętni do objęcia stanowiska dyrektora radomskiego teatru musieli, przypomnijmy, przedstawić autorski „program realizacji zadań w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, z uwzględnieniem możliwości finansowych instytucji, obejmujący okres pięciu sezonów artystycznych, począwszy od sezonu 2025/2026”. Koncepcja ma zawierać m.in. wizję działalności i rozwoju instytucji, strategię pozyskiwania funduszy z zewnątrz czy plan programowo-artystyczny teatru, w tym zarys repertuaru na trzy kolejne sezony artystyczne dla czterech funkcjonujących w Powszechnym scen, z uwzględnieniem organizacji kolejnej edycji Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego.

Nowy dyrektor miałby objąć stanowisko od sezonu artystycznego 2025/26. Procedura jego wyłonienia ma się zakończyć do 11 sierpnia.

Małgorzata Potocka – obecna szefowa Powszechnego pełni tę funkcję od 2019 roku. Zastąpiła Zbigniewa Rybkę, który radomskim teatrem zarządzał przez poprzednich 11 lat.

NIKA

Wystawa nie tylko dla chłopców

– To, co zobaczymy, pozwoli się cofnąć zwiedzającym do czasów dzieciństwa i na pewno wywoła uśmiech na twarzach – mówi o najnowszej wystawie w Muzeum im. Jacka Malczewskiego „Chłopięce zabawki ze zbiorów rodziny Sosenko” Agnieszka Lewandowska, koordynatorka ekspozycji. Wernisaż w sobotę, 17 maja.



Fot. Szymon Wyrota

Katarzyna i Marek Sosenko mogą się poszczycić jedną z największych na świecie kolekcji historycznych zabawek, a także największym, najcenniejszym i najbardziej reprezentatywnym w Polsce zbiorem zabawek polskich i zagranicznych od XVI wieku po czasy współczesne. Wśród eksponatów znajduje się m.in. XVI-wieczna szopka królowej Bony, klocki, którymi bawiły się dzieci ostatniego cesarza Prus – Wilhelma II i forteca należąca do Stanisława Wyspiańskiego. A wszystko zaczęło się w 1977 roku. Wtedy to rodzina Sosenków przejęła kolekcję zabawek gromadzoną przez cztery pokolenia innej krakowskiej rodziny, której ta w związku z wyprowadzką za granicę nie mogła zabrać ze sobą. Radomianom zabawki ze zbiorów krakowian nie są obce. Najpierw pojawiły się na wystawie „Z pamiątek starego subiekta”, potem były głównym tematem ekspozycji „Zabawne zabytki”.

„Chłopięce zabawki ze zbiorów rodziny Sosenko” to wystawa o charakterze monograficznym. Jej kuratorzy: Katarzyna i Marek Sosenko postanowili zaprezentować szerokie spektrum tożsamości kulturowej i materialnej chłopców z perspektywy historii.

– Ekspozycję państwo Sosenko podzielili na kilka podstawowych tematów. Będą więc klocki i zabawki montażowe, będą przedmioty i akcesoria codziennego użytku. Tutaj zobaczymy kompas, szczyrki, narzędzia czy śrubki. Następnie będą gry planszowe, towarzyskie i karciane. Kolejny temat to zabawki militarne, czyli żołnierzyki, strzelby, szable – wylicza Agnieszka Lewandowska. – Oczywiście, na takiej wystawie nie mogło zabraknąć koni na biegunach.

Następny temat to dziecięcy sprzęt muzyczny, optyczny i fotograficzny. – Oczywiście będzie też dział poświęcony komunikacji, czyli samochodom, samolotom, statkom i całej infrastrukturze kolejowej. Potem mamy roboty i kosmos; też bardzo ciekawy dział i fajnie zaprojektowany. Zobaczymy także pocztówki i fotografie oraz sprzęt sportowy – mówi koordynatorka ekspozycji. – Tym wszystkim bawiły się dzieci od XIX wieku.

Prezentowane na wystawie zabawki pochodzą m.in. z Kanady, Japonii, dawnej Czechosłowacji, Chin, Indii, Węgier i Wielkiej Brytanii.

– Ekspozycja jest naprawdę niesamowita. Jak przywieźliśmy zabawki i zaczęliśmy je rozpakowywać, to właściwie każdy oglądał i się zachwycał. Jeszcze nigdy nie widziałam takiej radości na twarzach naszych pracowników – zdradza Agnieszka Lewandowska.

Wernisaż zaplanowano w sobotę, 17 maja o godz. 18. Jednocześnie będzie to inauguracja Nocy Muzeów w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Wstęp – 1 zł. O godz. 18.15 odbędzie się też pierwsze oprowadzanie kuratorskie.

Ekspozycji, która czynna będzie do grudnia, towarzyszyć mają warsztaty edukacyjne, podczas których uczestnicy będą robili przeróżne zabawki, m.in. misia akrobatę, bębenki czy samochodziki.

NIKA

O Nocy Muzeów w placówkach kultury w Radomiu i regionie – str. 6 i 7

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Cyprian Baranowski, Kacper Czerwotka, Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Amelia Pudzianowska, Weronika Sadowska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice



ISSN 1898-9651

Pierwsza tura

W niedzielę, 18 maja wybierać będziemy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. O urząd ten ubiega się 13 kandydatów. Ewentualną drugą turę wyborów zaplanowano na 1 czerwca.

Lokale wyborcze czynne będą w niedzielę od godz. 7 do 21. Prawo udziału w głosowaniu mają obywatele polscy, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą 18 lat, nie zostali ubezwłasnowolnieni lub pozbawieni praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, nie zostali pozbawieni praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu. By otrzymać kartę do głosowania, członkowi komisji wyborczej należy okazać dokument ze zdjęciem, umożliwiający potwierdzenie tożsamości. Może to być dowód osobisty, paszport czy e-dowód w aplikacji mObywatel.

W lokalu otrzymamy jedną kartę do głosowania. By nasz głos był ważny, należy postawić znak x przy nazwisku jednego, wybranego kandydata.

O prezydenturę ubiega się 13 osób: Artur Bartoszewicz – kandydat niezależny, Magdalena Biejat – kandydatka Nowej Lewicy, Grzegorz Braun – kan-

dydat Konfederacji Korony Polskiej, Szymon Hołownia – kandydat Polski 2050/Trzeciej Drogi, Marek Jakubiak – kandydat Wolnych Republikanów, Maciej Maciak – kandydat Ruchu Dobrobytu i Pokoju, Sławomir Mentzen – kandydat Konfederacji, Karol Nawrocki – kandydat obywatelski popierany przez PiS, Joanna Senyszyn – kandydatka niezależna, Krzysztof Stanowski – kandydat niezależny, Rafał Trzaskowski – kandydat Platformy Obywatelskiej/KO, Marek Woch – kandydat Bezpartyjnych i Samorządowców i Adrian Zandberg – kandydat Partii Razem.

Jeśli żaden z nich nie uzyska w niedzielę ponad 50 proc. głosów, odbędzie się druga tura wyborów. W niej, 1 czerwca zmierzy się dwójka tych, którzy 18 maja otrzymali największe poparcie.

NIKA

Kandydują

Pozналиśmy nazwiska osób ubiegających się o Nagrodę im. Marii Kelles-Krauz. To ostatecznie osiem osób, nie dziesięć.

Na liście zgłoszonych kandydatów są: Monika Witkowska, Ewa Suwała, Krystyna Wydra, Bożenna Popławska, Monika Dudek, Daniel Chrzastowski, Dagmara Janas i Magdalena Krajewska. To osoby zaangażowane m.in. w działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów, w popularyzację walorów turystycznych Radomia czy pracę z dziećmi i młodzieżą, a także społecznicy związani ze środowiskiem artystycznym i samorządem szkolnym.

Nagroda im. Marii Kelles-Krauz, przypomnijmy, została ustanowiona w tym roku decyzją prezydenta Rado-

mia. Będzie przyznawana corocznie za działalność społeczną, umacnianie idei samorządności oraz budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Kandydatów mogły zgłaszać organizacje pozarządowe, instytucje samorządowe, placówki oświatowe i kulturalne oraz osoby prywatne i członkowie kapituły.

Nagroda im. Marii Kelles-Krauz zostanie wręczona podczas uroczystej gali z okazji 35-lecia samorządu, czyli 27 maja, w rocznicę pierwszych wyborów samorządowych. Laureat otrzyma 20 tys. zł.

CT

Nowe urzędnictwa i remonty

Do radomskich szkół zawodowych trafi nowy sprzęt, a część pomieszczeń przejdzie modernizację. Miasto pozyskało na ten cel 7,5 mln zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza.

Pieniądze trafią do każdej z siedmiu szkół zawodowych działających na terenie Radomia. Dzięki temu każda placówka będzie mogła kupić nowy sprzęt, a także przeprowadzić remonty. Wszystko po to, aby kształcenie zawodowe stało na wysokim poziomie. Jak podkreśla wiceprezydent Katarzyna Kalinowska, jest ono bardzo ważne w kontekście dalszego rozwoju miasta. – Daje nam szansę i podstawę do tego, żeby ściśle współpracować z naszymi firmami, które tworzą w Radomiu miejsca pracy i naszą gospodarkę. Nasze szkoły techniczne i zawodowe są bardzo wysoko oceniane, a uczniowie tych placówek są chętnie przyjmowani przez przedsiębiorców – tłumaczy.

Do Zespołu Szkół Samochodowych trafią dwa nowe, elektryczne samochody, a także klucze i narzędzia do wykonywania napraw. W Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Elektronicznych pojawią się kamery termowizyjne, zestawy komputerowe, a także

specjalna ręka robota z odpowiednią licencją, która trafi do pracowni robotycznej. W Zespole Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług uczniowie będą korzystali z nowoczesnych robotów, szaf chłodniczych, lodówek, dronów, aparatów czy obiektów.

Nowoczesny i potrzebny sprzęt trafi również do Zespołu Szkół Ekonomicznych. – Tam mamy nowy kierunek – porty i terminale, więc wszystkie pomocy naukowe trzeba kupić od podstaw. Pojawiają się tam takie rzeczy, jak pracownia logistyczna, makieły edukacyjne związane z paletami i bezpieczeństwem, procesami magazynowymi, bramkami wykrywania metali itd – zapewnia wiceprezydent Łukasz Molenda.

Dodatkowo wszystkie radomskie placówki zostaną dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Realizacja projektu rozpocznie się już 1 czerwca, a potrwa do końca 2026 roku.

O rozwoju średnich miast

O rozwoju średnich miast rozmawiała w Radomiu z samorządowcami Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, minister funduszy i polityki regionalnej. Rząd pracuje nad średniookresową strategią rozwoju, która wskaże, jakie obszary powinny być dofinansowane w ramach kolejnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej.



Fot. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Na ubiegłotygodniowym spotkaniu w Kamienicy Deskurów pojawili się przedstawiciele miast z różnych części naszego kraju, a także eksperci. Rozmowy dotyczyły średniookresowej strategii rozwoju kraju do 2035 roku oraz projektu ustaw o zrównoważonym rozwoju miast. Dokumenty powstają w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

– Musimy wspierać równomierny rozwój miast średnich. Mieszkańcy tych miast potrzebują szczególnej linii inwestycyjnej, być może nowego funduszu dla miast średnich, o którym wstępnie myśleliśmy w kontekście nowej perspektywy finansowej – mówiła Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz. – Pracujemy nad średniookresową strategią rozwoju kraju, czyli głównym dokumentem strategicznym na najbliższe 10 lat dla Polski. Ten dokument, który do końca roku powinien zostać przyjęty przez Radę Ministrów, zdecyduje o tym, które obszary i regiony Polski będą docelowo najważniejszymi beneficjentami inwestycji regionalnych.

Wiceprezydent Łukasz Molenda przypomniał, jak ważna jest współpraca między rządem a samorządem. – Żeby przebiegała na jasnych i czytelnych zasadach, by była prowadzona w atmosferze wzajemnego zaufania – mówił.

Minister Pełczyńska-Nałęcz chwaliła również inwestycje realizowane na ziemi radomskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy. – Powstaje

na ziemi radomskiej pięć Branżowych Centrów Umiejętności; to dużo w porównaniu do innych regionów Polski. Bardzo dużo dofinansowań trafia do małych i średnich firm – z branży hotelarskiej, restauracyjnej czy przetwórstwa rolnego. Do tego powstaje nowe przedszkole w Radomiu, a na ziemi radomskiej pojawiają się trzy nowe obwodnice małych miejscowości i miasteczek. Jedna jest już budowana, dwie inne zostaną wybudowane – wyliczała minister Pełczyńska-Nałęcz.

Prezydent Radosław Witkowski przypomniał, że kiedy w 2014 roku obejmował funkcję prezydenta, w 200-tysięcznym mieście było 100 miejsc w żłobkach. – Dziś, po 10 latach, z dumą mogę powiedzieć, że dzięki naszym staraniom, pieniądзом zewnętrznym, funduszom z KPO, baza miejsc w żłobkach wzrosła do 500. Chwalimy się tym, to dla nas wyjątkowe. Pokazuje to, że samorząd się rozwija, a mieszkańcy mają swoje ambicje – mówił.

Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz przypomniała, że w resorcie trwają też prace nad ustawą o zrównoważonym rozwoju miast. Przepisy będą regulowały stosunki między miastami, metropoliami a gminami, które je otaczają.

– Celem nowej ustawy nie jest podważanie pierwszej reformy samorządowej, ale jej uzupełnienie i zmodernizowanie. Chodzi o usprawnienie współpracy między miastami różnej wielkości a ich otoczeniem oraz między aglomeracjami a okolicznymi gminami i powiatami, w taki sposób, aby to było z korzyścią dla mieszkańców, żeby mieli dobry dostęp do usług publicznych – wskazała minister.

Rondo usprawni ruch

Dostosowanie skrzyżowania do zwiększonego natężenia ruchu oraz połączenie nowych ciągów dla pieszych i rowerzystów z planowanymi – to najważniejsze atuty ronda turbinowego, które powstanie u zbiegu ulic Żeromskiego i Zbrowskiego.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami dotychczasowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Zbrowskiego zostanie zastąpiona rondem turbinowym. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie ogłosił przetarg na wykonanie prac. Na każdym wlocie będą wyznaczone po dwa pasy ruchu. Przed wjazdem na nowe rondo wystarczy tylko zająć odpowiedni pas, oznakowany znakami pionowymi i poziomymi.

Po wybudowaniu nowego wiaduktu skrzyżowanie i tak musiałoby być przebudowane – zarówno w związku ze zmianami geometrii jezdni, jak również z uwagi na konieczność dostosowania ciągów dla pieszych i rowerzystów wzdłuż ul. Żeromskiego do planów innych inwestycji w tym

rejonie. Rondo usprawni ruch w tym rejonie, szczególnie dla pojazdów skręcających w prawo, które do tej pory musiały czekać na zmianę światła. Będzie to szczególnie istotne dla tych kierowców, którzy będą chcieli wjechać z trasy N-S na nowy wiadukt, zarówno od strony śródmieścia, jak i od strony osiedla Nad Potokiem. Właśnie w tych relacjach zwiększy się ruch po oddaniu do użytku budowanego odcinka trasy N-S. Zewnętrzna średnica nowego ronda będzie wynosiła ok. 40 metrów.

Zamówienie obejmuje m.in. roboty rozbiórkowe fragmentów dotychczasowych jezdni i budowę nowych, wykonanie chodników i wysepek z kostki betonowej oraz nowego oświetlenia ulicznego. Konieczna

jest ponadto budowa odcinków kanalizacji deszczowej, wodociągu, gazociągu i instalacji teletechnicznych. Wykonawca będzie miał na wszystko pięć miesięcy. Prace będą prowadzone pod ruchem.

Termin składania ofert przez zainteresowanych wykonawców upłyne 22 maja.

Prace przy budowie wiaduktu w ul. Żeromskiego i peronu Radom Wschodni są prawie na ukończeniu. Wiadukt południowy ma być dopuszczony do użytku 30 czerwca. Także tego dnia PKP zakończy prace przy peronie pod wiaduktem. Budowa wiaduktu północnego z kolei ma się zakończyć we wrześniu.

CT

Nowe autobusy

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu kupi wkrótce 20 nowych, niskoemisyjnych autobusów zasilanych sprężonym gazem ziemnym. Miasto pozyskało na ten cel dofinansowanie z samorządu woj. mazowieckiego. – Jako miasto jesteśmy w gronie liderów, jeśli chodzi o transformację zeroemisyjną lub niskoemisyjną w zakresie komunikacji publicznej – cieszy się prezydent Radosław Witkowski.

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Zakup nowych pojazdów będzie kosztował ponad 39 mln zł, z czego dofinansowanie od samorządu Mazowsza wyniesie ponad 27 mln zł. To 85 proc. wartości całego zakupu. – Staramy się skutecznie korzystać z możliwości pozyskiwania pieniędzy unijnych. Dzisiaj nie sposób nie odnieść wrażenia, że miasto Radom jest jednym z większych beneficjentów tych środków. To są kolejne umowy, które podpisujemy w ramach środków unijnych w dyspozycji marszałka województwa – mówił w ubiegły czwartek, podczas podpisywania umowy na dofinansowanie wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Dzięki temu Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji pozyska 20 nowych, niskoemisyjnych autobusów zasilanych sprężonym gazem ziemnym. Przetarg zostanie ogłoszony w ciągu kilku najbliższych dni. – W połowie przyszłego roku 20 nowych autobusów powinno wyjechać na ulice Radomia. To będą linie 14, 23 i 24, ale też zamiennie, bo autobusy nie muszą się doładowywać w konkretnych miejscach – wyjaśniał Krzysztof Żalibowski, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji.

Każdy z autobusów pomieści minimum 80 pasażerów, w tym minimum 24 na miejscach siedzących.



Fot. Piotr Nowakowski

Dodatkowo posiadać będzie stanowisko na wózek inwalidzki lub dziecięcy. Pojazdy będą klimatyzowane, w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, wyposażone w wyświetlacze LED i LCD, nagłośnienie do zapowiedzi kolejnych przystanków, monitoring, system liczenia pasażerów, trzy podwójne porty USB, umożliwiające pasażerom ładowanie baterii urządzeń mobilnych oraz kasowniki dotykowe, w tym jeden z funkcją terminala płatniczego.

Tankowanie zakupionych autobusów będzie możliwe bezpośrednio na terenie zajezdni MPK, gdzie znajduje się stacja CNG.

– Jako miasto jesteśmy w gronie liderów, jeśli chodzi o transformację zeroemisyjną lub niskoemisyjną w zakresie komunikacji publicznej. Przed nami kolejne wielkie wyzwania związane z poprawą komunikacji publicznej, na której nam tak bardzo mocno zależy – zauważył prezydent Radosław Witkowski.

Po zrealizowaniu wszystkich taborowych projektów radomskie MPK dysponować będzie flotą składającą się z 55 autobusów elektrycznych, 40 autobusów gazowych oraz kilkudziesięciu nowoczesnych diesli, spełniających najwyższą normę emisji spalin EURO VI, które spółka sukcesywnie pozyskuje ze środków własnych. Oznacza to, że ponad 75 proc. autobusów gminnego przewoźnika, wyjeżdżających codziennie na ulice Radomia stanowić będą pojazdy zero- i niskoemisyjne.

Rada Seniorów wybrana

Rada Seniorów Województwa Mazowieckiego wybrana. W drugiej kadencji o interesy osób starszych zadba aż 27 reprezentantów, w tym trójka z regionu radomskiego.



Fot. UNWIM

Są gotowi na nowe wyzwania, mają werwę, by stawiać czoła problemom, a przede wszystkim chcą zadbać o interesy seniorów. Mowa o Radzie Seniorów Województwa Mazowieckiego. W tej kadencji – drugiej z kolei skład rady został zwiększony z 11 do 27 członków, reprezentujących dziewięć podregionów: warszawski zachodni, warszawski wschodni, ostrołęcki, siedlecki, radomski, żyrardowski, plocki, ciechanowski i Warszawę.

Wyzwań i problemów do rozwiązania, jak sami przedstawiciele rady podkreślają, jest dużo. – To wsparcie psychologiczne, wsparcie tych osób, które są wykluczone w najważniejszych sferach normalnego funkcjonowania. I to jest ważny moment, żebyśmy docierali do wszystkich osób. Żebyśmy również pokazywali młodemu środowisku, że osoba starsza, to jest osoba kompetentna i z wiedzą. To osoba, która może być liderem w danym środowisku – podkreśla Tadeusz Lempkowski, członek Rady Seniorów Województwa Mazowieckiego.

Z danych Urzędu Statystycznego w Warszawie wynika, że co czwarty mieszkaniec woj. mazowieckiego jest seniorem. Wiek nie powinien być jednak przeszkodą w rozwijaniu swoich pasji i spełnianiu marzeń. Celem rady jest przede wszystkim aktywizacja jak największej grupy seniorów i współpraca z samorządem w kwestiach polityki senioralnej.

– Chcemy dawać inspirację, docierać do wielu ludzi. Myślę też, że integracja młodego i starszego pokolenia powinna zaowocować – podkreśla Alicja Poleszczuk, członkini Rady Seniorów Województwa Mazowieckiego.

Wybory na członków rady przeprowadzono w dziewięciu podregionach Mazowsza i z każdego wybrano po troje przedstawicieli. Głosy oddało prawie 6,5 tys. mieszkańców, którzy ukończyli lub do końca 2025 roku ukończą 60 lat. Głosować można było na 59 kandydatów.

– Dzisiaj to nie wiek decyduje o tym, czy ktoś chce i może pracować, tylko jego sprawność, umiejętności i doświadczenie. Jest wiele takich niezwykle ważnych obszarów, w których ta rada będzie nam służyła konsultacją. Po to, aby planować działania samorządu i instytucji w taki sposób, aby były one jak najbardziej przyjazne naszym seniorom – zaznacza Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Z regionu radomskiego w ławach rady zasiadły trzy panie – Iwona Zawodnik, Marianna Grajper i Alicja Poleszczuk. Kadencja rady seniorów trwa pięć lat.

Kielce zamiast Warszawy?

O tym, że radomskie lotnisko zmagają się z licznymi problemami, wiadomo nie od dziś. Teraz pojawił się pomysł, aby port zmienił nazwę na Radom-Kielce.

Wyniki radomskiego lotniska nie napawają optymizmem. W kwietniu port obsłużył zaledwie 2 tys. 541 pasażerów. W rozmowie dla portalu Rynek Lotniczy Łukasz Chaberski, prezes Polskich Portów Lotniczych, podkreślił, że „Radom wymaga szerszego spojrzenia”. – Radom ma potencjał, by stać się lotniskiem pierwszego wyboru dla całego południowego Mazowsza i województwa świętokrzyskiego.



Fot. archiwum oazadzieli

Jeśli uda nam się stworzyć atrakcyjną siatkę połączeń, to port w Radomiu może stać się naturalnym wyborem dla mieszkańców tej części kraju. Liczymy na współpracę z każdym samorządem, bo tylko wspólnymi siłami możemy zwiększyć potencjał tego lotniska – mówił prezes PPL.

Jednym z pomysłów na rozwój portu mogłaby być zmiana nazwy lotniska z Radom-Warszawa na Radom-Kielce. – Nie wykluczam takiej możliwości. Wszystko jest otwarte

i analizujemy różne scenariusze rozwoju tego portu – powiedział prezes PPL – Na ten moment najważniejsze jest, by skoncentrować się na budowie solidnej siatki połączeń i pozyskaniu przewoźników. Lotnisko w Radomiu to na dziś inwestycja na poziomie 860 mln zł i naszym celem jest, aby ta infrastruktura pracowała efektywnie.

Obecnie trwają również rozmowy w sprawie uruchomienia z Sadowa nocnych lotów. – Jeśli uda nam się wprowadzić te zmiany, port w Radomiu zyska kolejne argumenty w walce o pasażerów – zaznaczył prezes PPL.

W tym momencie z radomskiego lotniska możemy polecieć jedynie do Rzymu. Choć już niedługo ma się to zmienić. W sezonie letnim port Warszawa-Radom będzie obsługiwał loty m.in. do Antalyi, Barcelony i Larnaki.

Zapadł wyrok

Na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę skazał sąd Patrycję B., byłą radną Rady Miejskiej w Radomiu. Kobieta była oskarżona m.in. o wręczenie korzyści majątkowej, a także poświadczanie nieprawdy w dokumentach i podrobienie dokumentów.

Przypomnijmy: sprawa wyszła na jaw w październiku 2023 roku. Pojawiło się wówczas nagranie, na którym słyhać jak ówczesna radna rozmawia z prezesem Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o ustaleniu przetargu. W tej sprawie zarzuty usłyszała radna Patrycja B. i komornik sądowy Zbigniew P. Oboje częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów. Na tym nie koniec, prokuratura bowiem przedstawiła zarzuty kolejnej osobie – Pawłowi G. Teraz poinformowano, że wyrok w sprawie byłej radnej już zapadł.

Prokurator zarzucił Patrycji B. trzy czyny, w tym polegający na złożeniu w okresie od września do 1 grudnia 2020 roku w Radomiu ówczesnemu prezesowi zarządu Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Radomiu, obietnicy korzyści majątkowej w związku z organizowaniem przetargiem publicznym na usługi sprzątania obiektów spółdzielni, w zamian za wybór oferty jej firmy z pominięciem innych ofert i wręczenie mu takiej korzyści majątkowej w kwocie łącznej 60 tys. zł. Dodatkowo kobieta weszła w porozumienie z innymi osobami, w tym ówczesnym prezesem zarządu Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej i utrudniania przetargu publicznego. Zarzucono jej też trzeci czyn, polegający na poświadczeniu nieprawdy w dokumentach składanych w procedurze przetargowej, podrobieniu dokumentów oraz nakłanianiu osób trzecich do sporządzenia na potrzeby organizowanego przetargu w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej nierzetelnych dokumentów.

– Oskarżona przed sądem skorzastała z prawa do dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Sąd uwzględnił wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzekł wobec Patrycji B. za przypisanie jej przestępstwa karę łączną jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres trzech lat próby, karę łączną grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł – informuje prokurator Aneta Góźdz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Ponadto sąd zobowiązał Patrycję B. do informowania go o przebiegu okresu próby i zasądził od oskarżonej kwotę 10 tys. 200 zł tytułem kosztów sądowych. Prokurator nie sprzeciwił się temu wyrokowi.

W rocznicę konstytucji

Przez kilka niedzielnych godzin radomski Rynek działał jak wehikuł czasu. Można było tam spotkać średniowieczne damy i sarmatów czy wojowników tureckich. A wszystko to za sprawą wydarzenia „Wolność jest w nas”, którym miasto i miejskie placówki postanowiły uczcić 520. rocznicę uchwalenia w Radomiu konstytucji Nihil novi. Radomianie licznie korzystali z przygotowanych atrakcji.

● AMELIA PUDZIANOWSKA

30 maja minie 520 lat od uchwalenia konstytucji, która stworzyła podstawy ustroju określanego przez historyków mianem demokracji szlacheckiej. Jej tekst uzgodniono na zwołanym przez króla Aleksandra Jagiellończyka sejmie walnym, który obradował w Radomiu od 30 marca 1505 roku. Łacińskim nihil novi (nic nowego) władca zapewniał poddanych, że nie wprowadzi niczego nowego oraz nie zmieni obowiązujących w państwie praw bez wspólnej zgody władcy, senatorów i posłów reprezentujących szlachtę. W ten sposób sejm stał się najwyższą władzą ustawodawczą, a państwo z monarchii arystokratycznej przekształciło się w nowożytną monarchię parlamentarną.

– To właśnie tutaj narodził się współczesny, nowożytny parlamentarizm – mówił nam w niedzielę wiceprezydent Łukasz Molenka. – Poza tym, że ta wielka historia w jakiś sposób nas dotyczy, to warto ją celebrować w przyjemny, nowoczesny, piknikowy sposób.

Celebrowano więc tę rocznicę w rozmaity sposób. Świętowanie rozpoczęło się uroczystą mszą świętą w kościele farnym. Bo to tutaj w 1505 roku zgromadzili się uczestnicy obrad i ogłoszono treść konstytucji. Nastrój z podniosłego na radosny zmienił zgromadzonym zespół Szelinek z Węgier. Muzycy zajmują się rekonstrukcją tradycyjnej muzyki ludowej Karpát, Węgier, Polski, Bałkanów i Turcji. Po krótkim koncercie barwny orszak przeszedł ul. Rwańską na Rynek, gdzie do wieczora trwał piknik historyczny.

– To okazja, żeby zobaczyć, poczuć się w stroju, w ciele innej osoby – powiedziała nam Monika, która ubrana była w strój „dostojnej niewiasty”.

Pogoda wcale nie była majowa, ale chłód nie odstraszył zainteresowanych przeniesieniem się do początków XVI wieku. Z ciekawością przyglądano się, jak przed laty powstawał papier czerwony, gliniane naczynia, sznurki i powrozy czy wiklinowe kosze. W namiocie sułtańskim natomiast można było obejrzeć wystawę XVI-wiecznego uzbrojenia. Był także pokaz gotowania kawy i herbaty po turecku oraz pilawu.

więc było zobaczyć przedstawicieli m.in. husarii, pospolitego ruszenia, hajduków, szlachty polskiej, lisowczyków i wojska tureckiego. Także możliwość wybicia własnej monety, o co zadbał członek radomskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, została doceniona przez uczestników wydarzenia.

– Bardzo sympatyczna impreza. Chłopcy są zachwyceni – przyznała pani Marta, którą na Rynku spo-



Sporo osób zgromadziło się także na wykładzie dra Adama Duszyka o konstytucji Nihil novi. Ci, którzy o tym ważnym dokumencie chcieli się dowiedzieć czegoś sami, oglądali plenerową wystawę „Nihil novi 1505-2025”, przygotowaną przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Strzałem w dziesiątkę okazały się inscenizacje walk. Na Rynku rozłożyli się obozem członkowie Sarmackiego Dziedzictwa, Karabeli, Persjarnii, Bujuk Han, Semper Fidelis Res Publicae i Bractwa Kurkowego. Można

tkailiśmy z dwoma synami. – Podobno mi się, że można się nie tylko fajnie bawić, ale też dowiedzieć czegoś nowego o historii miasta, w którym się mieszka.

Z myślą o najmłodszych właśnie zorganizowano strefę renesansowych zabaw – z szachami wikingów, jengą, grą cornhole, wyścigami konnymi na makiecie i strzelnicą łuczniczą.

Przez cały czas trwania pikniku o dobry nastrój dbał zespół Szelinek.



Noc Muzeów, moc atrakcji

W Muzeum Witolda Gombrowicza Noc Muzeów odbędzie się, jak zawsze, w piątek. Tym razem we Wsoli bawić się będziemy w rytmie tanga. Mnóstwo atrakcji placówki kultury w Radomiu i okolicy przygotowały, rzecz jasna, na sobotę, 17 maja. W Muzeum Wsi Radomskiej spotkanie z Władysławem Reymontem i „Chłopami”, a w Muzeum im. Jacka Malczewskiego wydarzenia wokół wystawy „Podróże z Herodotem”. Na koncerty i warsztaty zaprasza Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, a na grę terenową i warsztaty – Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Będzie można także zwiedzić Browary Radomskie, a w Czarnolesie posłuchać poezji śpiewanej.

● IWONA KACZMARSKA

Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli

Noc Muzeów we Wsoli, na którą placówka zaprasza tradycyjnie w piątek, 16 maja, upłynie w rytmie tanga. Ale zanim posłuchamy tang, do argentyńskich czasów Gombrowicza przeniesiemy się w rozmowie, którą z dwójgim badaczyci twórczości i biografii autora



„Dziennika”: Anną Spólną i Pawłem Rodakiem przeprowadzi Tomasz Tyńczyński. Prof. Anna Spólna jest wykładowczynią na Uniwersytecie Radomskim oraz specjalistką w Muzeum Witolda Gombrowicza. Prof. Paweł Rodak pracuje w Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, w swoim dorobku ma m.in. książkę „Między zapisem a literaturą. Dziennik polskiego pisarza w XX wieku (Żeromski, Nałkowska, Dąbrowska, Gombrowicz, Herling-Grudziński)”. Uczestnicy debaty będą m.in. szukać odpowiedzi na pytania, na ile, w co i czy w ogóle można wierzyć Gombrowiczowi, zwłaszcza gdy pisze o sobie. Rozmowa będzie też promocją wydanej przez Narodowe Centrum Kultury książki zatytułowanej „Gombrowicz – rekonstrukcje”. Paweł Rodak pisze w niej o „Dzienniku” jako o „projekcie literatury kontrtekstowej”, a my spróbujemy rozszyfrować, co znaczy ten brzmiący tak groźnie teoretyczno-literacki termin. Artykuł Anny Spółnej dotyczy zaś „kawiarni jako instytucji i stylu bycia w autorefleksji Witolda Gombrowicza”, ważnych zarówno w polskiej części jego biografii, jak i na emigracji w Argentynie. Będzie to więc rozmowa o opowieści i... rozmowie.

Potem (ok. godz. 20) do wspólnej zabawy zaprosi zespół Noche de Tango. Najpiękniejsze tanga zaśpiewa Magdalena Lechowska w znakomitym towarzystwie mistrzów akordeonu i skrzypiec: Mikołaja Kostki (skrzypce) i Wiesława Ochwat (akordeon). Magdalena Lechowska to urodzona w Krakowie i wychowana w Ameryce Południowej polska wokalistka o latynoskiej duszy. W swojej twórczości łączy dwa światy: śpiewa jak rodowita Argentynka i wykorzystuje południowoamerykańską stylistykę w interpretacji polskich tang. Jest pierwszą polską wokalistką zaproszoną na najstarszy Festiwal Tango w Europie – Tango Festival Granada (2022 r.) i jedyną wokalistką grającą z argentyńskimi zespołami tangowymi. Trio Noche de Tango tworzy na scenie wyjątkowy klimat. W ich repertuarze można znaleźć najpiękniejsze polskie tanga i tradycyjne tanga argentyńskie.

Tego dnia (piątek, 16 maja) muzeum czynne będzie od godz. 10. Noc Muzeów rozpocznie się o godz. 19,

a ekspozycje można będzie zwiedzać do godz. 22.

Wstęp wolny. Muzeum zapewnia darmowy dojazd z Radomia do Wsoli. Autobus odjedzie z przystanku u zbiegu ulic Chrobrego i Czystej (obok galerii handlowych, kierunek Michałów). Zbiórka o godz. 18.10. Powrót tym samym autobusem ok. godz. 21.30.

W sobotę, 17 maja ekspozycja w Muzeum Witolda Gombrowicza będzie nieczynna.

Muzeum im. Jacka Malczewskiego

– Tegoroczną Noc Muzeów, która u nas będzie przebiegać pod hasłem „Pod niebem wielu światów”, osnuliśmy wokół wystawy „Podróże z Herodotem. Świat oczami Ryszarda Kapuścińskiego” – mówi Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – Mamy nadzieję, że naszym gościom spodoba się to, co przygotowaliśmy. Proponujemy m.in. koncerty zespołu Piotr Zarzyka Exotic Band i występy taneczne Radomskiego Kolektwu, nawiązujące do kultury egzotycznych krajów Afryki i Azji z książki Kapuścińskiego. Poza tym na uczestników Nocy Muzeów czekają pokazy mody, konkursy, projekcje filmów oraz warsztaty dla najmłodszych



w etnograficznej odsłonie i oczywiście oprowadzanie po wystawach. Zapraszamy do północy.

Ostatnie wejście – o godz. 23. Uwaga – tego wieczoru do muzeum nie będzie można wnieść ani plecaków, ani toreb.

Budynek główny, Rynek 11

godz. 18 – otwarcie Nocy Muzeów 2025.

Scena na dziedzińcu

godz. 19.30 – Piotr Zarzyka Exotic Band; tematy muzyczne nie tylko z „Podróży z Herodotem”

godz. 20.15 – afrykańskie show taneczne w wykonaniu Radomskiego Kolektwu, Beaty Bobo Bąk-Nzoka oraz Bráulii Chieta

godz. 20.45 – pokazy mody: Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu oraz Instytutu Trzeciego Wieku w Radomiu

godz. 21.30 – Radomski Kolektiw – egzotyczne pokazy taneczne w wykonaniu radomskiej młodzieży

godz. 22 – Piotr Zarzyka Exotic Band

Oprowadzania kuratorskie

godz. 18.15 – oprowadzenie po wystawie „Chłopięce zabawki ze zbiorów rodziny Sosenko”

godz. 19.10 – „Strach ma wielkie oczy”

godz. 20.00 – „Archeo Świat”

godz. 21.00 – „Jacek Malczewski 1854-1929”

godz. 22.00 – „Podróże z Herodotem. Świat oczami Ryszarda Kapuścińskiego”

Warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych (sala warsztatowa – wejście przy scenie)

godz. 19.15-20.00 – „Twórcza energia” – warsztaty artystyczne (ręka Fatimy)

godz. 20.00-20.40 – „Smocze oblacje – odkryj magię Dalekiego Wschodu”

godz. 20.40-21.30 – „Afrykańska biżuteria” – kolor, rytm i tradycja

STRZELNICA. Prezentacja zajęć **godz. 19.00, 19.30, 20.00, 21.30, 22.00, 22.30**

Dział przyrody

„Aleją Gwiazd” – pokazy astronomiczne w wykonaniu PTMA w W-wie (dziedziniec muzeum)

„Zwierzęce Oblicza” – malowanie twarzy w motywy animalistyczne. Atrakcja dla najmłodszych w wykonaniu uczniów Liceum Plastycznego (sala wystaw czasowych Działu Przyrody)

„Balonowe Szaleństwo” – nadmuchiwanie pamiątkowych balonów z logo Działu Przyrody i muzeum (sala wystaw czasowych)

Pokazy filmowe (sala projekcyjna Działu Przyrody, projekcje w systemie ciągłym z przerwami na konkurs):

– „Salzburska kolekcja zoologiczna” (2023, reż. Paweł Wróbel), opowieść o zbiorach Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie, wywiezionych na początku wojny do Salzburga i tam odnalezionych;

– „Kłopotliwi przybysze” (2022, reż. Bartosz Klamra, Elżbieta Trzonek)

– „Przyroda w wystawach” – konkurs wiedzy i spostrzegawczości (w przerwie między projekcjami filmów)

Kawiarnia

Zespół Szkół Plastycznych im. Józefa Brandta w Radomiu – warsztaty artystyczne

Wydział Sztuki Uniwersytetu Radomskiego – „Sztuczna Inteligencja wkracza w świat sztuki!”

Mehendi – tradycyjne malunki na dłoniach i stopach wykonane henną.

Podziemia. Prezentacja Zespołu Szkół Elektronicznych im. Bohaterów Westerplatte w Radomiu

Dziedziniec: animacje dla dzieci, wata cukrowa; terenowy pick-up i motocykl – prezentacja Zespołu Szkół Samochodowych im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Radomiu

Muzeum Historii Radomia

godz. 19.30 – układanie puzzli **godz. 20.00** – konkurs wiedzy o historii Radomia (cz. 1)

godz. 21.00 – Mali nocni poszukiwacze skarbów

godz. 21.30 – konkurs wiedzy o historii Radomia (cz. 2)

godz. 22.00 – Nocny Muzealny Sherlock

Na dziedzińcu Muzeum Historii Radomia można będzie poczuć klimat dawnych lat, spróbować wody z zabyt-

kowego saturatora i zjeść pyszną watę cukrową.

Spółka Rewitalizacja

Do Kamienicy Starościńskiej (ul. Grodzka 8), jak co roku, zaprasza spółka Rewitalizacja. Będzie można zwiedzić ekspozycję „Dom wedle bramy”, na której zgromadzono artefakty archeologiczno-architektoniczne pozyskane podczas wykopalisk na terenie założenia zamku radomskiego.

– W ubiegłym roku po raz pierwszy przeprowadziliśmy grę miejską, a ponieważ cieszyła się dużym zainteresowaniem, postanowiliśmy ją zorganizować ponownie – mówi Dorota Rajkowska, prezes Rewitalizacji. – Będziemy wspólnie poznawać historię radomskich kamienic. Karty do gry zainteresowani odbiorą w sobotę u nas, w siedzibie spółki. Pierwsze 23 osoby, które poprawnie odpowiedzą na pyta-



nia, dostaną nagrody niespodzianki.

Dzięki współpracy z radomskim oddziałem Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego ci, którzy zajrzą do Kamienicy Starościńskiej, będą mogli zobaczyć wystawę monet, głównie z wizerunkiem Bolesława Chrobrego, przygotowaną przez członków PTN z okazji tysiąclecia państwa polskiego. – Oczywiście cała kolekcja pana doktora Teofila Rewolińskiego też będzie u nas do zobaczenia – zapewnia Dorota Rajkowska.

Resursa Obywatelska

Podobnie jak przed rokiem Resursa Obywatelska zaprasza na Rynek na wyjątkowe wydarzenie teatralne. Tym razem towarzyszy ono wystawie w Kamienicy Deskurów „Miasto. W labiryncie wyobraźni”. „Sen kustosa” w wykonaniu warszawskiego Teatru Akt to połączenie widowiska plenerowego i artystycznego performance’u. Widzowie, zaproszeni przez zabawnego Kustosa do jego Muzeum Wyobraźni, stają się świadkami szczególnego aktu tworzenia. Artyści wyczarowują nie tylko wiele znanych i nieznanych dzieł malarstwa, ale też pozwalają im ożyć i opowiedzieć swoje niezwykle historie. Kolejno wyłaniające się przestrzenne obrazy ewoluują na oczach widzów, zaskakują, wzruszają, a czasem śmieszają. Przenoszą w przeszłość i przyszłość, do rajskiego ogrodu i paryskich kawiarenek, na pole bitwy i arenę cyrkową. Inspiracją dla twórców spektaklu były dokonania m.in. Gustawa Klimta, Jona Miró, Marca Chagalla, Pabla Picassa i René Magritte’a.

Teatr Akt, od lat zafascynowany poetyką teatru ulicznego, cyrku, sztuki mimu czy tańca, w pełni wykorzystuje wszelkie ich walory, aby przygotować



ciekawe, pełne ekspresji, plastyczne widowisko. Jego premiera miała miejsce podczas Nocy Muzeów 2008 w Warszawie.

Godz. 21. Wstęp wolny.

„Łaźnia” – Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria

Wydarzenie organizowane przez Łaźnię i American Corner Radom przebiegać będzie pod hasłem „Noc kultury – culture & tech night”. Do budynku przy ul. Traugutta 31/33 można przyjść w godz. 18-22. W programie m.in. oprowadzanie po wystawie „Gest akwareli” i ciekawostki z USA. Zaplanowano także warsztaty: tworzenie abstrakcyjnych kompozycji, własnoręczne projektowanie biżuterii, kreatywne wykrajanki, wirtualne wycieczki Gogle (VR & AR), przygoda z drukiem 3D i programowanie ozobotów. O godz. 20 rozpocznie się minirecital formacji Bławat & Trzmiel.

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”

Placówka zaprasza od godz. 18. Aż do godz. 1.00 w nocy będzie można zwiedzać wystawę „Kolekcja Wojciecha Fibaka. Nowe pokolenie” – unikatowy przegląd młodej polskiej sztuki współczesnej z prywatnych zbiorów wybitnego polskiego tenisisty, legendy polskiego sportu, miłośnika sztuki i kolekcjonera. Ponadto na zwiedzających będą czekać wyjątkowe koncerty i pokazy filmowe. Nie zabraknie także propozycji dla najmłodszych – specjalnie dla dzieci zaplanowano ciekawe artystyczne zabawy.

MUZYKA

Godz. 20.30 – Senny. Senny to producent muzyczny, wokalista i autor tekstów. Jego utwory łączą w sobie ciepłe gitarowe brzmienie i często nieoczywiste melodie. Teksty subtelne, szczere i zaczepne – wyśpiewane i rapowane. Po kilku latach poszukiwań własnego muzycznego języka wyładował w okolicach indie popu. Obecnie pracuje nad nowym materiałem.

Godz. 22.00 – Zara Hudson-Kozdój. To polsko-jamajska wiolonczelistka, kompozytorka i dyrygentka. Urodzona i wychowana w północnym Londynie, otrzymała stypendium na studia w Royal College of Music, gdzie ukończyła studia licencjackie i podyplomowe z gry na wiolonczeli i dyrygentury. Była rezydentką studia produkcyjnego Richter-Mahr, gdzie nagrała swój debiutancki album pod okiem słynnego kompozytora Maxa Richtera, z którym ściśle współpracuje.

EDUKACJA

Godz. 19-22. Edukatorzy Elektrowni nie pozwolą dzieciom usnąć tej nocy. Zaplanowali ciekawe artystyczne zaba-



wy, które umilą ten wyjątkowy dzień w roku nie tylko najmłodszym miłośnikom sztuki współczesnej.

FILMY

godz. 20.45 – pięć krótkich filmów animowanych nominowanych do Oscara 2025

godz. 22.30 – sześć krótkich filmów nagrodzonych na festiwalu Kameralne Lato 2024

Od godz. 18 na wystawę i koncerty obowiązuje bilet specjalny w cenie 2 zł. Ostatnie wejście na wystawę o godz. 0.30. Wstęp na seanse filmowe 10 zł.

Uwaga – w sobotę, 17 maja wystawę „Kolekcja Wojciecha Fibaka. Nowe pokolenie” można zwiedzać w stałych godzinach 12-18.

Komenda Wojewódzka Policji zs. w Radomiu

– Komenda wojewódzka otworzy się dla zwiedzających w Noc Muzeów po raz trzeci. Otworzymy nasze budynki, otworzymy cały nasz teren – podkreśla podinsp. Katarzyna Kucharska, rzeczniczka prasowa komendanta wojewódzkiego policji. – Ten rok jest dla nas wyjątkowy, ponieważ obchodzimy setną rocznicę pracy kobiet w policji. I to właśnie pod hasłem „Policja jest kobietą” będzie przebiegała tegoroczna Noc Muzeów. Otwieramy się o godz. 18, a przygotowaliśmy wiele atrakcji. Zapewniam – mamy coś, czego przeciętna osoba nie może zobaczyć w ciągu całego roku. W tym roku po raz pierwszy uczestnicy Nocy Muzeów będą mogli zobaczyć, jak wyglądają pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Zostanie udostępniony fragment takiego pomieszczenia przejściowego.

Podinsp. Kucharska podkreśla, że na ten wieczór policjanci przygotowali mnóstwo atrakcji dla osób w każdym wieku.



Główne wydarzenia

godz. 18 – uroczyste otwarcie Nocy Muzeów w KWP zs. w Radomiu z udziałem komendanta wojewódzkiego policji nadinsp. Waldemara Wołowca

godz. 19 – pokaz tresury psów policyjnych na placu przed budynkiem KWP

godz. 20 – dynamiczny pokaz zatrzymania niebezpiecznego przestępcy w wykonaniu policjantów z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji.

Atrakcje w godz. 18-22:

– pokaz nowoczesnego sprzętu; przed wejściem od ul. 11 Listopada zaprezentowane zostaną pojazdy (samochody, motocykle), umundurowanie oraz wyposażenie wykorzystywane w codziennej służbie policjantów;

– wystawa historyczna; ekspozycja poświęcona służbie kobiet w policji, a także prezentacja eksponatów z początków istnienia Policji Państwowej;

– broń zabezpieczona przez policję; możliwość zobaczenia akcesoriów i broni przejętej przez mundurowych;

– strzelnica po raz kolejny otwarta dla zwiedzających, z prezentacją specjalistycznego wyposażenia kontrterrorystów

– pomieszczenia dla osób zatrzymanych; unikalna okazja do zobaczenia miejsc niedostępnych na co dzień

– tor sprawnościowy; dla chętnych możliwość sprawdzenia się na trasie będącej częścią kwalifikacji do służby w policji,

– stoiska tematyczne przygotowane przez policjantów z wydziałów prewencji, ruchu drogowego, kadr i szkolenia oraz laboratorium kryminalistycznego, w tym pokazy pierwszej pomocy.

Dla dzieci przygotowano przejażdżki miniradiowozami i konkursy z nagrodami, a dla wszystkich – darmową ciepłą grochówkę. Chętni będą mogli oznakować rower; trzeba mieć dowód osobisty i potwierdzenie zakupu.

Wejście na teren KWP będzie możliwe od ul. 11 Listopada, a wyjście od ul. Chrobrego.

Muzeum Wsi Radomskiej

W Muzeum Wsi Radomskiej Noc



Muzeów w całości poświęcona została postaci i twórczości Władysława Stanisława Reymonta – pisarza, noblisty i jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej literatury przełomu XIX i XX wieku, a to w ramach Roku Reymontowskiego, ogłoszonego w stulecie śmierci autora „Chłopów”.

Pierwsza część wydarzenia, zatytułowana „Wycieczka do świata Reymonta”, odbędzie się w godz. 12-19 i będzie miała formę edukacyjnego pikniku. Odwiedzający muzeum goście będą mogli odbyć podróż po najważniejszych etapach życia Reymonta, zatrzymując się w specjalnie zaaranżowanych punktach skansenu. Przygotowane przestrzenie – m.in. szkoła ludowa, stacja kolejowa, zakład krawiecki czy gabinet pisarza – będą tłem dla inscenizacji i działań rekonstrukcyjnych z udziałem aktorów i animatorów. Program przewiduje również przejażdżki zaprzęgami konnymi oraz możliwość aktywnego uczestnictwa w wybranych zajęciach, np w lekcji geografii sprzed wieku, pracy na maszynie krawieckiej czy wywoływaniu zdjęć w atelier fotograficznym z fotoplastikonem.

W godz. 16-21 odbędzie się drugie wydarzenie dnia – „Po trzykroć Reymont!”, czyli widowisko plenerowe złożone z trzech inscenizacji opartych na wybranych dziełach noblisty. Widzowie obejrzą sceny z powieści „Rok 1794” – z udziałem takich postaci jak Tadeusz Kościuszko czy gen. Antoni Madaliński, wezmą udział w realistycznie zrekonstruowanej „Pielgrzymce do Jasnej Góry”, a na zakończenie przeniosą się do Lipiec, by uczestniczyć w słynnym weselu Boryny z „Chłopów”. Każda z części wzbogacona została o narrację prowadzoną przez aktora wcielającego się w samego Reymonta, który komentuje wydarzenia i przybliża tło historyczne i literackie powstawania poszczególnych utworów. Łącznie w wydarzeniu weźmie udział ponad 200 rekonstruktorów i statystów.

Wstęp wolny.

Muzeum Rzemiosł

Muzeum Rzemiosł (pl. Konstytucji 3) powstało z myślą o młodszych i star-

szych. Tych pierwszych ma zachęcić do nauki rzemiosła, a potem do pracy w rzemiośle, tych drugich – do ocalenia i pielęgnowania rodzinnych tradycji rzemieślniczych. Zgromadzone zostały tu ruchome zabytki techniki, głównie urządzenia, maszyny i narzędzia, charakterystyczne dla dawnych form gospodarki, dokumentujące ówczesny poziom nauki i rozwoju cywilizacyjnego. Możemy zobaczyć narzędzia do obróbki kamieniarskiej, konsolę fryzjerską z lustrem, fotele fryzjerskie i drobne narzędzia, materiały do obróbki chemicznej błon i papierów fotograficznych, aparaty fotograficzne, powiększalnik, światłomierze i specjalistyczne obiektywy. Kowalstwo reprezentuje kuźnia kowalska, kowadło, wiertarka ręczna, młotki, obcęgi, przebijaki i wiele innych, a wulkanizatorstwo – urządzenia parowe do napraw opon i dętek czy bieźnikowania opon oraz wiele narzędzi ręcznych, maszyn i urządzeń. W muzeum możemy też poznać się z ikonami pisanymi przez ks. Stanisława Drąga oraz zobaczyć kolekcję starocerkiewnych lamp oliwnych. Fortepiany są trzy: stołowy, z mechanizmem wiedeńskim i o podwójnej repetycji.

Podczas Nocy Muzeów ekspozycje będzie można zwiedzać w godz. 18-24. Na godz. 21 zaplanowano recital fortepianowy Michała Chętkiewicza, a o godz. 21.30 nastąpi zapalenie kultowego neonu.

Browary Radomskie

Noc Muzeów w Browarach Radomskich trwać będzie od godz. 20 do 2 w nocy. Będzie można zwiedzić browar. Wycieczka ma trwać 45 minut i trzeba się wcześniej zapisać – nr tel. 571 830 115 (tylko od pon. do pt. w godz. 7-15); do wyboru pełne godziny od 20.00 do 1.00. Ponadto wyjątkowa wystawa „Po co to wszystko?”; organizatorzy zabiorą zwiedzających



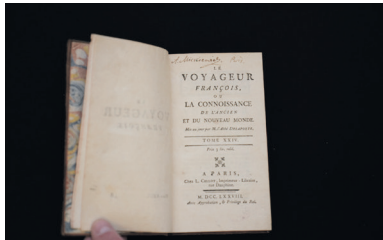
w podróż do przeszłości, pokazując, co na terenie browaru pozostało po poprzednich właścicielach od 1918 roku.

Wejście na teren browaru od ul. Limanowskiego 29, parking dostępny tylko wzdłuż ul. Tytoniowej. Organizatorzy odradzają przyjazd samochodem.

Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie

„Czarnoleska Noc Muzeów w biały dzień” trwać będzie od godz. 13 do 21. Park muzealny zaś czynny będzie do godz. 22.

Będzie można zwiedzać stałe wystawy we dworze i kaplicy pt. „Jan Kochanowski – duch miejsca, klimat epoki” oraz czasową ekspozycję w Galerii Kordegarda – „Czarnolas na starych



fotografiach”. „Perły Czarnolasu” to pokaz najcenniejszych obiektów muzealnych, m.in. starodruków z autografami wieszczów: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego oraz Cypriana Kamila Norwida – w książkach należących niegdyś do poetów oraz szkiców Jana Matejki.

Muzeum zaprasza także na dwa

koncerty poezji śpiewanej – o godz. 13 wystąpi Michał Matras (piano, wokal) z recitalem „Wojciech Młynarski. Absolutnie”, a o godz. 15 Dorota Furtak (wokal) zaprezentuje koncert „Podróżą każda miłość jest”. Ponadto w programie: o godz. 16 wykład Marty Kłak-Ambrożkiewicz „Spotkanie dwóch artystów – Jan Kochanowski i Jan Matejko”, a o godz. 17 wernisaż wystawy plenerowej „Droga do Czarnolasu” Aleksandra Maliszewskiego.

Bilet wstępu na teren zespołu dworsko-parkowego, umożliwiający skorzystanie z wielu atrakcji, będzie kosztował 2 zł. Dzieci i młodzież do lat 15 wchodzi za darmo.

Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku

Centrum Rzeźby Polskiej zaprasza w godz. 14.30-21.30. Czekaj Park Rzeźby w wiosennej odsłonie. Zainteresowani rozwijaniem umiejętności plastycznych mogą wziąć udział w specjalnych warsztatach edukacyjnych, spragnieni wystaw zaś mają szansę obejrzeć ekspozycje. W Cafe Art, w Domu Rzeźbiarza, na gości czekać będzie aromatyczna kawa oraz lody i inne przysmaki.

Warsztaty plastyczne i gry. Inspiracją do warsztatów jest wystawa Martyny Pająk w Galerii Kaplica. Artystka kształtuje swoje formy własnymi dłońmi, pozostawiając na nich osobiste ślady. Uczestnicy będą zachęceni do podążania tą ścieżką twórczości. Dzięki masie samoutwardzalnej oraz wykorzystując organiczne formy pozyskane z natury: kwiaty, liście, nasiona, muszla, kamienie, pióra stworzą indywidualne prace. Miejsce: namiot. Godz. 14.30-18.00, 18.30-21.30; możliwość dołączenia w dowolnym momencie.

Warsztaty filcowania na sucho. Przy użyciu specjalnych igieł i kolorowej wełny czesankowej można wyczarować unikalne, niewielkie formy plastyczne. Miejsce: namiot. Godz. 14.30-17.30, 18.00-21.30; możliwość dołączenia w dowolnym momencie.

Warsztaty „Nie oceniamy książki po okładce, a po zakładce!”. Organizatorzy zapraszają do stworzenia ekologicznych, kolażowych zakładerek, które umilą nam chwile spędzone przy czytaniu. W ruch pójdą papiery, suszone rośliny, nici i różne ekomateriały. Miejsce: namiot. Godz. 14.30-17.30, 18.00-21.30; możliwość dołączenia w dowolnym momencie.

Na tronie w 1000-letniej koronie. Organizatorzy zapraszają do, specjalnie zaaranżowanego nieopodal Pałacu Józefa Brandta, ministudia fotograficznego, gdzie będzie można poczuć się jak król lub królowa, zrobić selfie i, choć na zdjęciu, cofnąć się do przeszłości. Mile widziana kreatywność i łączenie nowoczesności z elementami królewskimi. Selfie to nowoczesna forma portretu, która nie była stosowana 1000 lat temu, dlatego tuż obok studia fotograficznego znajdować się będzie stanowisko, na którym chętni spróbują własnych sił w wykonywaniu portretów technikami tradycyjnymi. Godz. 14.30-17.30, 18.00-21.30; możliwość dołączenia w dowolnym momencie.

Gra terenowa „W ogrodzie doświadczeń”. Zwiedzanie parku pełnego dzieł sztuki może łączyć zabawę z edukacją. Dzięki specjalnie zaprojektowanej mapce z zadaniami, uczestnicy gry przyjrzą się orońskiej przestrzeni nieco uważniej. Podczas wędrówki „W ogrodzie doświadczeń” będą mieli okazję dostrzec detale, które często umykają uwadze podczas spaceru. Start: Dom Rzeźbiarza Cafe Art. Godz. 10-21; możliwość dołączenia w dowolnym momencie.

Oprowadzanie „W ogrodzie doświadczeń”. Kulminacją programu będzie oprowadzanie o zmroku, pozwalające zanurzyć się w ogrodzie doświadczeń, który zapewnia naturę w połączeniu z rzeźbami kamiennymi, dźwiękowymi czy interaktywnymi... Atmosferze tajemniczości sprzyjać będą pochodnie rozjaśniające mrok

parku. start: Dom Rzeźbiarza Cafe Art. godz. 15.00, 20.00, 21.00.

Oprowadzanie po bieżących wystawach. Będzie można zobaczyć aktualne wystawy: „Dramat, skandal, cud” Honoraty Martin i Olafa Brze-



skiego w Galerii Oranżeria oraz „Labyrint. Geometria bez znaczenia” Martyny Pająk w Galerii Kaplica. Godz. 14.30, 17.00. Start: Galeria Oranżeria.

Biblioteczka wśród natury. Organizatorzy zapraszają do relaksu wśród orońskiej przyrody. Nowo powstała biblioteczka w pobliżu Pałacu Józefa Brandta obfituje w wydawnictwa z różnych lat. Kierownictwo CRP zachęca do lektury, a zainteresowanych do zabrania ulubionych książek ze sobą.

Udział w zwiedzaniu, oprowadzaniu i grach w cenie biletu specjalnego: 3 zł. Udział w warsztatach plastycznych: 10 zł. Bilety do kupienia w kasie w Domu Rzeźbiarza.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szymbarku

Międzynarodowa Noc Muzeów 2025 zainauguruje cykl wydarzeń związanych z jubileuszem 50-lecia otwarcia muzeum dla zwiedzających, które miało miejsce 19 maja 1975 roku. Kierownictwo placówki zaprasza od godz. 11 aż do północy.

Bezpłatnie będzie można odwiedzić stałe wystawy instrumentologiczne, stałą wystawę opowiadającą o historii szymbarskiego zamku oraz przygotowaną z myślą o dzieciach – wystawę czasową „Dla najmłodszych muzykantów. Gwizdanki, świstawki – gwizdki ceramiczne”.

O godz. 15 rozpoczyna się warsztaty dla dzieci „Ćwir, ćwir, świr – co to znowu za muzyka?”, w czasie których najmłodsi, dowiedzą się, jak powstają jedne z najmniejszych i najbardziej kolorowych eksponatów MLIM – gwizdki ceramiczne. Będzie też okazja do grania na ręcznie wykonanych, glinianych gwizdkach i okarynach. Po warsztatach dzieci wraz z muzealnym przewodnikiem odkryją ciekawostki



wystaw mieszczących się w 500-letnich zamkowych komnatach. Częścią zwiedzania będą zajęcia w Eksperymentarium Dźwięku.

O godz. 18 i 21.30 na zwiedzanie muzealnych wystaw z przewodnikami i kuratorami muzeum zaprasza dorosłych. Natomiast o godz. 20, w Centrum Naukowo-Administracyjnym Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych (ul. Kąpielowa 8) zaplanowano koncert zespołu Krzikopa. To spotkanie z muzyką, która czerpie inspirację z tradycji muzycznych Górnego Śląska. Zespół łączy ludowy śpiew i brzmienia instrumentów takich jak skrzypce i akordeon z instrumentami elektronicznymi oraz perkusją, tworząc niespotykaną mieszankę – „miłą dla ucha i porywającą do tańca”. Miejsce na koncert można było zarezerwować do 15 maja.

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historie placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Orońsko

Gminna Biblioteka Publiczna

Publiczna biblioteka w Orońsku formalnie powstała w 1947 roku, ale działalność rozpoczęła rok później. Początkowo jej siedzibą był budynek Szkoły Podstawowej, przy szosie kieleckiej (obecnie ul. Radomska). Zajmowała jedno pomieszczenie, a sprzęt biblioteczny stanowiły dwie szafy na książki. Księgozbiór liczył 435 woluminów i pochodził z darowizn mieszkańców. Z biblioteki korzystało wówczas 778 czytelników.

Placówkę w latach 1948-1949 prowadził Kazimierz Stępniewski, szewc z zawodu. Po nim przejął ją Leokadia Kozakiewicz – urzędniczka.

W 1950 roku biblioteka została przeniesiona do budynku Urzędu Gminy, usytuowanego przy drodze do Kowali (obecnie ul. Starowiejska). Przez dwa lata księżnica zajmowała jedno pomieszczenie o powierzchni 5 metrów, zwane kozą. Od 1951 roku siedziba się nieco powiększyła – nadal był to jeden pokój, ale miał już 9 metrów.

W 1951 roku kierownictwo GBP powierzono Marianowi Jabłońskiemu, potem Annie Głogowskiej i Wandzie Małeckiej z Chustek.

W 1961 roku biblioteka znów zmieniła adres – umieszczono ją w prywatnym, drewnianym budynku mieszkalnym, należącym do Józefa Domagały. Dom stał przy drodze do Łazisk i Guzowa (obecnie ul. Brandta). Do swojej dyspozycji placówka miała tutaj aż 15 metrów kwadratowych. W 1964 roku księgozbiór liczył 5 tys. 635 woluminów, a korzystało z niego 612 czytelników.

Po Wandzie Małeckiej stery w bibliotece przejęła Barbara Marszałek z Guzowa; kierowała placówką do 1966 roku. Wtedy GBP ponownie znalazła się w murach Urzędu Gminy. Początkowo zajmowała dwa pomieszczenia o powierzchni 30 metrów; potem było to już 70 metrów. Bibliotekę prowadziła Barbara Łyżwa.

W 1973 roku nastąpiła kolejna przeprowadzka - do domu należącego do Józefa Wolszczaka (obecnie ul. We-

soła). Tu były już trzy pomieszczenia o powierzchni 80 metrów, z centralnym ogrzewaniem i instalacją wodno-kanalizacyjną. 1 378 czytelników mogło wybierać wśród 13 tys. 385 woluminów.

Ostatnia przeprowadzka biblioteki nastąpiła w 1982 roku. W budynku Urzędu Gminy w Orońsku (ul. Szkolna) placówka urządziła się w byłym mieszkaniu służbowym; to trzy pomieszczenia.

Na koniec 1985 roku księgozbiór liczył 23 tys. 144 woluminy, a z biblioteki korzystało 1 724 czytelników. W 2022 roku było to już 21 tys. 119 woluminów dla 466 czytelników.

Gminna Biblioteka Publiczna ma dwie filie – w Łaziskach i Tomaszowie.

W ostatnich tygodniach okazało się, że Gminna Biblioteka Publiczna została beneficjentem programu „Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej – 2025”,

organizowanego przez Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Otrzymała 200 tys. zł, czyli całość kosztów projektu „Przystanek autobusowy w formie funkcjonalnej rzeźby przestrzennej dedykowany inżynierowi Franciszkowi Ksaweremu Christianiemu, pionierowi budowy dróg bitych w Królestwie Polskim”. To największe dofinansowanie w historii samorządowej instytucji kultury gminy Orońsko. Przystanek pojawi się przy trasie Orońsko – Szydłowiec. Autorem rzeźby przestrzen-

nej jest Jerzy Dobrzański – rzeźbiarz, projektant, stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej i ministra kultury, twórca rzeźb i obiektów w przestrzeni publicznej, która jest dla niego naturalnym polem ekspresji i ekspozycji artystycznej. Wielokrotnie nagradzany za swoje projekty.

Instalacja ma się składać z dwóch części. Dół z betonu będzie symbolizował drogę, a wykonana ze stali góra – most. Na zadaszeniu wiaty będzie znajdowała się rzeźba przedstawiająca Franciszka Ksawerego Christianiego (1772-1842). Wybór znakomitego inżyniera nie jest przypadkowy, bowiem był on związany z Orońskiem w czasie prac przygotowawczych do budowy traktu krakowskiego. W 1829 roku Christiani wziął w wieczystą dzierżawę dobra orońskie, czyli folwark i wieś Orońsko oraz wieś Krogulcza Sucha, a w 1834 kupił je. W 1819 roku. został miano-



Fot. Facebook / Gminna Biblioteka Publiczna w Orońsku

Spacerkiem po mieście Polska Fabryka Wyrobów Cukierniczych i Przetworów Owocowych „Fructila”



Fot. Radomska Biblioteka Cyfrowa, fotopolska.eu

Spółka, z ograniczoną odpowiedzialnością, została zarejestrowana w Cieszynie 22 kwietnia 1939 roku, a już w lipcu otworzyła oddział w Radomiu. Zakład został urządzony w wydzierżawionych od miasta, pustych dotychczas, pomieszczeniach Rzeźni Miejskiej od strony ul. Wernera. (Budynki nie zachowały się do naszych czasów; zostały wyburzone w latach 90.; dzisiaj znajduje się tu parking centrum handlowego.) Przez kilka miesięcy obiekty remontowano i adaptowano do nowych celów. Pod koniec roku przy ul. Wernera rozpoczęła się produkcja cukierków, wyrobów czekoladowych, wafli i marmolady.

Fructili nie przeszkodził wybuch II wojny światowej. Ba, w marcu 1941 roku centrala firmy została przeniesiona do Radomia. W listopadzie spółka, nadal z ograniczoną odpowiedzialnością, zmieniła nazwę na „Poma” Fabryka Przetworów Owocowych i Wyrobów Cukierniczych. We „Fructilę” Fabrykę Przetworów Owocowych i Wyrobów Cukrowych przekształciła się 25 marca 1942 roku. Przejściowo nazywała się także „Zaolzie” G.m.b.H. Polnische Zuckerwaren und Obstverwertungsfabrik (Polska Fabryka Cukiernictwa i Przetwórstwa Owoców).

Wycofujący się Niemcy nie zdążyli zniszczyć fabryki cukierniczej, nie wywieźli też maszyn i urządzeń do produkcji. Już w kwietniu 1945 firma została przejęta przez „Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni RP. I od razu rozpoczęła wyrób nie czekolady wprawdzie, bo w zrujnowanym kraju ziarna kakaowego nie było, ale marmolady, a potem cukierków. Powojenna Fructila zatrudniała 55 pracowników.

W 1948 roku Fabryka Przetworów Owocowych i Wyrobów Cukrowych „Fructila” przeszła na własność skarbu państwa. Na początku lat 50. przestała istnieć.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012.

REKLAMA

KM
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek



/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwon



REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Czarni na skraju upadku

Czarni Radom są w głębokim kryzysie finansowym i organizacyjnym. W klubie nie ma prezesa, a przewodniczący rady nadzorczej i jednocześnie prezes stowarzyszenia Czarni zrezygnował z pełnionych funkcji w połowie marca. Pojawiło się jednak światelko w tunelu – miasto rozważa przejęcie stu procent akcji klubu. Prezydent Radosław Witkowski chce ratować klub i utrzymać miejsce w pierwszej lidze. Decyzje w tej sprawie zapadną w najbliższych tygodniach. Sytuacja wymaga szybkich i zdecydowanych działań.

● MICHAŁ NOWAK

Z końcem kwietnia ze stanowiska prezesa Czarnych Radom, po niespełna dwóch miesiącach, zrezygnował Wojciech Zaliński. – To była jedyna logiczna decyzja, patrząc z mojej perspektywy. Funkcja prezesa jest bardzo odpowiedzialną funkcją i trzeba brać odpowiedzialność za teraźniejszość, ale i za przeszłość.



Ja nie byłem w stanie dźwignąć odpowiedzialności za działania spółki z przeszłości – podkreśla Wojciech Zaliński. – Przez ten krótki okres skupiałem się na celu krótkofalowym, czyli na ukończeniu sezonu. Z perspektywy czasu wiem, że to też było zagrożone. W kontekście przyszłości wycofałem się. Nie chcę dalej być prezesem.

Wcześniej sternikiem klubu był Paweł Zagumny, który piastował tę funkcję od czerwca 2023 do grudnia 2024 roku. W tym czasie zespół, po 11 latach, spadł z PlusLigi.

SYTUACJA JEST TRAGICZNA

– Sytuacja Czarnych nie jest trudna. Sytuacja Czarnych jest tragiczna. Trzeba sobie jasno powiedzieć – bez pomocy miasta w wysokości mniej więcej 300 tys. zł Czarni by nie dograli sezonu. I to kwota tylko w tym kryzysowym momencie, w ostatnich tygodniach – mówi Mateusz Tyczyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu. – W czasie rozmów z prezesem Zalińskim na stole leżała też oferta dużo większego finansowania w przyszłym sezonie i pomocy w znalezieniu sponsorów. No, ale dzisiaj sytuacja organizacyjna klubu jest, jaka jest i rzeczywiście musimy się wspólnie zastanowić, jaka formuła funkcjonowania nie tyle będzie

najlepsza, co w ogóle pozwoli temu klubowi przetrwać.

W tej chwili klub nie ma prezesa. Na dodatek w połowie marca z funkcji przewodniczącego Rady Nadzorczej WKS Czarni Radom S.A. oraz prezesa Stowarzyszenia Czarni Radom, które jest właścicielem klubu, zrezygnował Janusz Dasiewicz.

– Czarni to kawał historii Radomia i trzeba zrobić wszystko, żeby

czesną halą, w której widowiska siatkarskie naprawdę bardzo dobrze się ogląda i bardzo dobrze one smakują. Ja dzisiaj nie wiem, kto w ogóle stoi po stronie właścicieli klubu Czarni Radom. Mam nadzieję, że ludzie, którzy reprezentują, czy to klub, czy stowarzyszenie ujawnią się i usiądą ze mną do rozmowy.

Zielone światło dla przejęcia spółki musieliby dać jeszcze radomscy radni. – Jestem gotowy, jako prezydent, wystąpić do rady miejskiej, żeby przejąć klub, żeby ratować pierwszą ligę. Myślę, że jest możliwe takie szybkie rozwiązanie, w którym to miasto będzie rządziło i poszukiwało potencjalnego inwestora, który będzie miał ambicje wprowadzić Czarnych do PlusLigi. I jako prezydent nie uchylam się od tego obowiązku – zapewnia prezydent.

Najbliższa zwyczajna sesja Rady Miejskiej w Radomiu zaplanowana jest na 26 maja.

NIE ROZPOCZYNAĆ ZNÓW OD ZERA

Czasu na działanie nie ma zbyt wiele, bo proces licencyjny zamyka się pod koniec czerwca. – Ci ludzie, którzy odpowiadają za Czarnych, jak najszybciej powinni się ujawnić. I jak najszybciej powinni usiąść do rozmów ze mną, a potem z radnymi – przekonuje Radosław Witkowski. – Myślę, że przy dobrze ułożonej polityce i dobrej hierarchii celów znajdziemy w dalszym ciągu życzliwych przedsiębiorców radomskich, którzy kochają radomską siatkówkę i od wielu lat wspierali nasz projekt w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Miasto miałoby przejąć sto procent udziałów w klubie. – Nie widzę alternatywy. Miasto przejmuje klub na własność, decyduje i realizuje cel, czyli utrzymanie Czarnych w pierwszej lidze. Nie widzę tu przestrzeni na innych właścicieli – tłumaczy prezydent Radomia. – Chyba, że w najbliższym czasie pojawią się inwestorzy, sponsorzy. Wtedy będziemy mogli rozmawiać nawet o całkowitym wyjściu miasta z tego projektu. Ale dziś celem nadrzędnym jest to, aby nie rozpoczynać po raz kolejny w historii Czarnych Radom od zera. Nie ma potrzeby resetować całego projektu. Pierwsza liga to też jest produkt atrakcyjny dla kibica siatkarskiego. Mogę przejąć odpowiedzialność, mogę przejąć klub i szukać później partnerów. Natomiast nie widzę na tym etapie możliwości dzielenia się odpowiedzialnością i władzą ze stowarzyszeniem. Tym bardziej, że nikt dziś nie wie, kto stoi za stowarzyszeniem.

UTRZYMAĆ KLUB NA POWIERZCHNI

Na razie celem numer jeden jest utrzymanie klubu na powierzchni. Dopiero w dalszej perspektywie można byłoby myśleć o powrocie na siatkarskie salony, czyli do PlusLigi. – Nie mogę postawić przed sobą i przed miastem takiego celu, że szybko musimy awansować do najwyższej klasy rozgrywkowej, bo do tego potrzebni są ludzie i pieniądze – przekonuje Radosław Witkowski. – Mam nadzieję, że tak jak 17 lat temu konkretni ludzie, na czele z Andrzejem Grzybem, postawili sobie za cel budowę silnego klubu siatkarskiego, który zagra w najwyższej klasie rozgrywkowej, tak teraz uratujemy wspólnie miejsce w pierwszej lidze. Klub będzie funkcjonował. A może w najbliższej przyszłości pojawią się równie ambitni przedsiębiorcy czy działacze siatkarscy, którzy będą chcieli grać jeszcze wyżej i realizować największe cele sportowe.

Radomscy kibice pamiętają nadal jeden upadek Czarnych, kiedy to po sezonie 2002/03 klub przestał istnieć. Dług wynosił wtedy 1,5 mln zł, a to uniemożliwiało dalsze funkcjonowanie. – Zrobię wszystko, co możliwe, żeby Czarnych na powierzchni utrzymać, żeby utrzymać ich w pierwszej lidze – zapewnia Mateusz Tyczyński. – Bo, oczywiście, można sobie wyobrazić scenariusz, że zaczynamy od najniższej klasy rozgrywkowej. Ale to

i dopiero po sezonie czy dwóch takich czyśćca myśleć o tym, żeby wracać na siatkarskie salony.

OSTATNIE ZMARTWIENIE NA DZIŚ

Nieoficjalnie wiadomo, że klub ma sporo długów, a siatkarze i sztab szkoleniowy nie otrzymali wynagrodzeń za ostatnie miesiące (wyłączając stypendia miejskie). – Nie możemy opierać się na plotkach czy na informacjach, że są jakieś długi. Bo to łatwo powiedzieć, a trudno zweryfikować. Dokumenty finansowe na stół, jak najszybciej – twierdzi prezydent Witkowski. – A po rozmowach z odpowiedzialnymi za Czarnych pewnie przyjdzie czas rozliczeń. Wiele osób o tym mówi, a i ja o tym myślę, że poprzedni zarząd powinien się chyba tłumaczyć przed odpowiednimi organami za politykę finansową, jaką prowadził przez ostatnie lata.

Sytuacja wymaga szybkich i zdecydowanych działań. Czasu zbyt wiele nie ma, bo trzeba przecież zbudować drużynę, która w nowym sezonie miałaby występować w PLS 1. Lidze. – Myślę, że skład personalny zespołu to jest ostatnie zmartwienie na dziś. Teraz największym zmartwieniem jest to, żeby ktoś w ogóle wziął odpowiedzialność za Czarnych. Bo dzisiaj sytuacja wygląda tak, że klub nie ma prezesa, nie ma rady nadzorczej, a właściciel nie wykonuje ru-



Zdjęcie: archiwum czarni.pl

jest wielka niewiadoma, czy wystarczy energii, zapалу, a później pieniędzy na kolejne awanse; ta droga odbudowy siatkówki byłaby bardzo długa. Ja już jeden upadek klubu przeżyłem, brałem udział w jego odbudowywaniu. Wiem, ile to wysiłku kosztuje i naprawdę lepiej utrzymać tę formę organizacyjną

chów, które wykonać powinien. Więc najpierw stabilizacja organizacyjna i finansowa, a chętni do tego, żeby w Czarnych Radom zagrać, na pewno się znajdą. Myślę, że samo środowisko też mocno pomoże, żeby zespół skompletować – przekonuje Mateusz Tyczyński.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Z poóółkółych szpalt

– (x) Dlaczego przy niektórych ulicach miasta druty telefoniczno-telegraficzne zwieszają się zbyt nisko do tego stopnia, że niewielkiego nawet wzrostu człowiek może swobodnie dostać ręką, jak na przykład przy ul. Marjackiej około domów nr. nr. 7, 9, 11, 13 lub przy ul. Ruwńskiej.

Nic też dziwnego, że druty te często są obrywane przez różnych wyrostków, ludzi niezających sobie sprawy z czynów, lub też przypadkowo przez wjeżdżające do bram furmanki ładowne i. t. p. Należałoby zaradzić złemu. Wszak istnieje w Radomiu przy urzędzie pocztowym oddział techniczny!

Słowo nr 106, 5 maja 1923

Regulamin autobusów na postojach

W najbliższym czasie zostanie wydany regulamin, obowiązujący na miejscach postoju autobusów, dotyczący zachowania się na postojach właścicieli wozów, obsługi wozów, oraz pasażerów. Nad przestrzeganiem tych przepisów czuwać będzie na każdym postoju zawiadowca stacji, który w razie potrzeby, korzystać będzie z interwencji policji. Regulamin opracowany został przez Centralny Związek Właścicieli Autobusów w porozumieniu z władzami.

Słowo nr 109, 13 maja 1930

Cierpliwość Radomian

Cierpliwi są Radomianie, patrząc n. p. na porządki, jakie są na poczcie. Sądzę, że poczta w tak dużym mieście jak Radom, z oddziałem P.K.O. musi mieć urządzenie, umożliwiające ludziom pisanie czeków. przekazów, adresowanie posyłek i t. d. Tymczasem pulpity są, w pulpitych otwory na kałamarze też są, ale kałamarze bez atramentu i bez obsadki ze stałówką.

Jest stół, przy którym publiczność mogłaby pisać, gdyby przy nim było na czym usiąść i czemś napisać. Ale niestety, stół służy tylko do siedzenia, dla osób wymęczonych stanem w ogonkach, a ogonki w pewnych godzinach niedługo będą sięgać ulicy.

Słowo nr 110, 14 maja 1930

Wrzenie wśród bezrobotnych w Radomiu

W ubiegły poniedziałek, dn. 12 maja r.b.

doszło znowu do poważnych demonstracji bezrobotnych przed biurem P.U.P.P. w Radomiu. Tłum przekraczał liczbę 500 osób. Bezrobotni domagali się pracy przy robotach miejskich, popierając swoje argumenty kamieniami w stronę P. U. P. P. Wszczęli również burdy pomiędzy sobą. Do ewentualnych zająć nie dopuściła licznie skonsygnowana policja. P.U.P.P. przyrzekł delegacji, że będzie pilnował, by do robót miejskich byli przyjmowani tylko bezrobotni miejscowi.

Pisaliśmy już niejednokrotnie, że bezrobocie – zwłaszcza na tutejszym terenie – jest kwestią nadzwyczaj palącą i że obowiązkiem Zarządu Miasta jest wynaleźć corychlej lekarstwo na tę społeczną chorobę.

W samym Radomiu liczba bezrobotnych wynosi około 3.000 osób, z których część nie pobiera żadnych zasiłków. Jak katastrofalnym jest stan obecny, świadczą i następujące cyfry: suma zasiłków na całym terenie P.U.P.P. w Radomiu wynosi z górą 288 tys. złotych, podczas gdy składki ubezpieczeniowe wynoszą 73 tysiące zł.

Słowo nr 111, 15 maja 1930

Odsłonięcie pomnika legionistów, poległych pod Pakosławiem

W dniu 15 b. m. odbędzie się w Pakosławiu (pow. iłżecki, woj. kielecki) uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych tam w dniu 19 maja 1915 r. legionistów, należących do Legjonu Puławskiego. Poświęcenia dokona biskup polowy, ks. Gall. Przemówienia m. in. wygłoszą: Wojewoda kielecki, p. Jerzy Paciorkowski, przedstawiciel ziemi iłżeckiej, oraz przedstawiciele Związku Legionistów Puławskich.

Następnie odbędzie się dekoracja krzyżami zasługi członków związku, poczem uroczystość zakończy śniadanie koleżeńskie.

Podobno sanacja usiłuje uroczystość tę, będącą m. in. przypomnieniem o naszym przymierzu z koalicją, wykorzystać dla swoich celów.

Słowo nr 112, 16 maja 1930

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa



Projekty specjalne

Helios na Scenie: Pink Floyd at Pompeii – MCMLXXII (2D/napisy - od 15 lat) – 18.05, godz. 16.00

Kino Konesera: Ukryty motyw (2D/napisy - od 15 lat) – 19.05, godz. 18.00

Kino Kobiet: Maria Callas (2D/napisy - od 15 lat) – 21.05, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Oskar, Patka i Złoto Bałtyku (2D/PL - od 6 lat) – 22.05, godz. 16.00

Helios na Scenie: André Rieu. Niech ten sen ciągle trwa (2D/napisy - od 15 lat) – 22.05, godz. 18.00

Przedpremiera

Mission Impossible - The Final Reckoning (2D/ATMOS/napisy, 2D/napisy - od 15 lat)

Lilo i Stitch (2D/ATMOS/dubbing - od 7 lat)

Premiery

Oszukać przeznaczenie. Więzy krwi (2D/ATMOS/napisy, 2D/napisy, 2D/UA - od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Moje córki krowy -20-lecie PISF (2D/PL - od 15 lat)

Ostatnia rodzina -20-lecie PISF (2D/PL - od 15 lat)

Szpiedzy (2D/napisy - od 15 lat)

Dziadku, wiejemy! (2D/PL - od 7 lat)

Kayara niepokonana (2D/dubbing - od 10 lat)

Thunderbolts* (2D/ATMOS/napisy, 2D/ATMOS/dubbing, 2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)

Until Dawn (2D/napisy - od 15 lat)

Minecraft: Film (2D/dubbing - od 6 lat)

Pani od polskiego (2D/PL - od 15 lat)

Ty Romantyka (2D/UA dubbing - od 13 lat)

W repertuarze sieci Helios znajdą się przedpremierowe seanse najbardziej wyczekiwanych tytułów najbliższych tygodni.



KALENDARZ PROJEKCJI 16 V - 22 V 2025

16 V (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.30 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat KS, N

16.15 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – ERNEST COLE: ODNALEZIONA LEGENDA, dokumentalny, Francja, USA, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

18.15 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – CIEMNA STRONA MOUNT EVEREST, dokumentalny, Kanada, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

20.00 – LEMMY, dokumentalny, USA, od 15 lat (Oblicza Muzyki 2025, pokaz w ramach DKF – premiera, tylko dziś) KS, N

17 V (sobota)

13.30 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat KS, N

15.15 – SZPIEDZY, thriller, szpiegowski, Wielka Brytania, od 15 lat

17.00 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – KWIAT OŚMIU GÓR, dokumentalny, Francja, Włochy, Belgia, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

18.45 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – ONE TO ONE: JOHN I YOKO, dokumentalny, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

20.45 – Filmowa Noc Muzeów – Zestaw krótkich filmów animowanych nominowanych do Oscara 2025

PIĘKNI MĘŻCZYŹNI (Beautiful Men), W CIENIU CYPRYSU (In the Shadow of the Cypress), MAGICZNE CUKIERKI (Magic Candies), WĘDRÓWKA CUDÓW (Wander to Wonder), FUJI! (Yuck!), od 13 lat.

22.30 – Filmowa Noc Muzeów – Zestaw krótkich filmów nagrodzonych na festiwalu Kameralne Lato 2024

POLOWANIE NA JELENIE, PERSPEKTYWA, CZEKAJ NA MNIE WE ŚNIE, STRETWORKER, PIEŚŃ HUMBAKÓW, JINA, od 15 lat.

18 V (niedziela)

14.15 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat KS, N

16.00 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – RIEFENSTAHL, dokumentalny, Niemcy, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

18.15 – Weekend z Festiwałem MDAG 2025 – PAN NIKT KONTRA PUTIN, dokumentalny, Dania, Czechy, od 15 lat (pokaz przedpremierowy w ramach DKF)

20.00 – PANI OD POLSKIEGO, dramat, Polska, od 15 lat KS, N

19 V (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.00 – PANI OD POLSKIEGO, dramat, Polska, od 15 lat KS, N

16.15 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat KS, N

18.00 – KNEECAP. HIP – HOPOWA REWOLUCJA, dramat, komedia, Irlandia, od 15 lat (Oblicza Muzyki 2025, pokaz w ramach DKF) N

20.00 – SZPIEDZY, thriller, szpiegowski, Wielka Brytania, od 15 lat

20 V (wtorek)

17.45 – PANI OD POLSKIEGO, dramat, Polska, od 15 lat KS, N

20.00 – SZPIEDZY, thriller, szpiegowski, Wielka Brytania, od 15 lat

21 V (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.30 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat KS, N

16.15 – PANI OD POLSKIEGO, dramat, Polska, od 15 lat KS, N

18.30 – WSPANIAŁY ŚWIAT, sci – fi, komedia, Francja, od 15 lat (premiera)KS, N

20.00 – SZPIEDZY, thriller, szpiegowski, Wielka Brytania, od 15 lat

22 V (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.45 – WSPANIAŁY ŚWIAT, sci – fi, komedia, Francja, od 15 lat (premiera, ostatni dzień) KS, N

14.15 – Filmy dla dzieci – DZIADKU WIEJEMY, przygodowy, familijny, Polska, od 8 lat (ostatni dzień) KS, N

16.00 – SZPIEDZY, thriller, szpiegowski, Wielka Brytania, od 15 lat (ostatni dzień)

17.45 – PANI OD POLSKIEGO, dramat, Polska, od 15 lat (ostatni dzień) KS, N

20.00 – W OGNIU. HISTORIA ANITY PALLENBERG, dokumentalny, od 15 lat (Oblicza Muzyki 2025, pokaz w ramach DKF)

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.



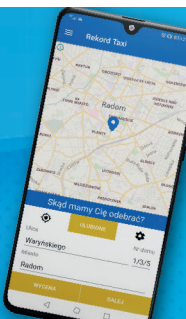
Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80

lub

pobierz darmową aplikację!





REKLAMA

Przegrana Kacprzaka

Podczas gali XTB KSW 106 w Lyonie Piotr Kacprzak z Cross Fight Radom przegrał w trzeciej rundzie z Francuzem Alioune Nahaye.

Piotr Kacprzak poprzednią walkę w okrągłej klatce KSW stoczył w styczniu w hali Radomskiego Centrum Sportu, gdzie w trzeciej rundzie pokonał Brazylijczyka Julio Cesara Nevesa Juniora.

Kolejnym rywalem radomianina był Francuz Alioune Nahaye, a pojedynek odbył się podczas gali XTB KSW 106 w Lyonie. Starcie dobrze rozpoczęło się dla zawodnika Cross Fight Radom, który szybko sprowadził rywala do parteru i kontrolował pojedynek. Francuz jednak dobrze się bronił i wyczekiwał swojej szansy w stojce. Podobny przebieg miała druga runda. Inaczej było już w kolejnej odsłonie, kiedy to Nahaye nie pozwolił na parter. Trafił kolanem radomianina, po czym ten upadł. Reprezentant gospodarzy rozbił ciosami Kacprzaka i wygrał przed czasem przez TKO w trzeciej rundzie.

Tymczasem federacja KSW ogłosiła terminy kolejnych walk dwóch innych radomian. 19 lipca w hali Urania w Olsztynie odbędzie się gala XTB KSW 108. W walce wieczoru radomianin Patryk Kaczmarczyk, były pretendent do pasa tymczasowego i numer jeden rankingu kategorii piórkowej zmierzy się z numerem pięć, byłym pretendentem do tymczasowego pasa wagi lekkiej, Leo Brichtą. Na tej samej gali odbędzie się też pojedynek innego radomianina, Alberta Odzimekowskiego, który po raz ostatni walczył w KSW w sierpniu 2024 roku. Jego rywal nie jest jeszcze znany.

MN

Pewne utrzymanie

W pojedynku 32. kolejki PKO Ekstraklasy Radomiak Radom pokonał Pogoń Szczecin 2:0. Gole dla radomian zdobyli Marco Burch i Pedro Perotti. „Zieloni” mają już pewne utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywkowej na kolejny sezon. Dziś (piątek, 16 maja) podopieczni Joao Henriquesa zagrają w Mielcu.

● MICHAŁ NOWAK

Do pojedynku z Pogonią Radomiak podchodził z pewnym utrzymaniem w PKO Ekstraklasie. Podopieczni Joao Henriquesa w kolejnej kampanii znowu zagrają w elicie – będzie to dla nich piąty z rzędu, a szósty w dziejach klubu sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Co ciekawe, w historii swoich występów w ekstraklasie Radomiak nigdy jeszcze nie wygrał z Pogonią w Radomiu i chciał tę serię przełamać. Finalnie to się udało. Zaczęło się kapitalnie, bo już w drugiej minucie gospodarze objęli prowadzenie. Z prawego skrzydła świetnie dośrodkował Jan Grzesik, a w polu karnym najwyżej wyskoczył Marco Burch i skierował piłkę do siatki pokonując Valentina Cojocar!

Po stracie gola szczecinianie się przebudzili i to oni w kolejnych minutach byli w natarciu. Strzelali Kamil Grosicki i Joao Gamboa. Pierwszy trafił w mur, a po uderzeniu drugiego kapitalną interwencją popisał się Maciej Kikolski. „Zieloni” bez strat przetrwali napór Pogoni i uspokoił sytuację na boisku. Potem z dystansu strzelali Bruno Jor-

dao i Capita Capemba, ale były to uderzenia niecelne.

Pogoń była bliska doprowadzenia do remisu w 28. minucie, ale strzał

rozpocząć tak, jak pierwszą, a więc od zdobytego gola. W dogodnej sytuacji znalazł się Roberto Alves, ale w ostatniej chwili jego strzał

się w bramce Kikolskiego po strzale Grosickiego. Analiza VAR wykazała jednak, że wcześniej dogrywający do Polaka Efthymios Koulouris dotknął piłkę ręką. Gol został więc anulowany! Pogoń niemal nie schodziła z połowy Radomiaka, ale gospodarze skutecznie się bronili, a w końcu znakomicie skontrolowali rywali! Lewą stroną pognął Henrique, wrzucił piłkę w pole karne, a tam znakomicie główkował Pedro Perotti, który podwyższył na 2:0! Takim wynikiem mecz się zakończył.

Obecnie podopieczni Joao Henriquesa mają na koncie 40 punktów, zajmują 12. miejsce w tabeli i mają pewne utrzymanie. Co więcej, radomska ekipa ma jeszcze szanse nawet na zajęcie dziewiątego miejsca, bo do Korony Kielce traci tylko trzy „oczka”.

Na dwie kolejki przed końcem sezonu poznaliśmy już komplet trzech spadkowiczów. To Stal Mielec, Śląsk Wrocław i Puszcza Niepołomice. W następnej serii gier „Zieloni” zagrają w Mielcu ze Stalą, a to spotkanie rozegrane zostanie dziś (piątek, 16 maja) o godz. 18. Obecną kampanię podopieczni Joao Henriquesa zakończą domowym pojedynkiem z Motorem Lublin w sobotę, 24 maja.



Fot. Magda Nawara

Fredrika Ulvestada obronił Kikolski. Niedługo później w zamieszaniu podbramkowym uderzali Capita, a także Renat Dadashov, ale piłka nie znalazła drogi do siatki. W 35. minucie Ulvestad trafił w poprzeczkę. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie. Drugą połowę Radomiak mógł

wślizgiem zatrzymał Leonardo Koutris. Kilka chwil później odpowiedział Grosicki. Strzał byłego kadrowicza jednak o centymetry minął słupek bramki Kikolskiego. Kwadrans przed końcem regulaminowego czasu gry stadion przy Struga 63 ucichł, bo piłka znalazła

W minionej kampanii barwy Moya Radomki Radom reprezentowały cztery zawodniczki zagraniczne: przyjmujące Kristine Miilen i Laura Milos, atakująca Milka Stijepić i rozgrywająca Victoria Mayer. Żadna z nich nie będzie dłużej grała w Radomce. „Kaźda z tych zawodniczek wniosła wiele do zespołu i przyczyniła się do osiągnięcia końcowego wyniku. Dzięki ich doświadczeniu i zaangażowaniu udało się rozegrać świetne mecze na europejskich parkietach oraz dotrzeć do ćwierćfinału Pucharu CEV, turnieju finałowego Tauron Pucharu Polski oraz zająć piąte miejsce w Tauron Lidze. Bardzo dziękujemy za występy w niebiesko-białych barwach – za każdy mecz, waszą energię i cały sezon. Do zobaczenia na siatkarskim szlaku!” – czytamy w komunikacie opublikowanym przez radomski klub.

Czas zmian w Radomce

Sześć zawodniczek nie będzie reprezentowało barw Moya Radomki Radom w nowym sezonie. To cztery siatkarki zagraniczne i dwie Polki.

W minionej kampanii barwy Moya Radomki Radom reprezentowały cztery zawodniczki zagraniczne: przyjmujące Kristine Miilen i Laura Milos, atakująca Milka Stijepić i rozgrywająca Victoria Mayer. Żadna z nich nie będzie dłużej grała w Radomce. „Kaźda z tych zawodniczek wniosła wiele do zespołu i przyczyniła się do osiągnięcia końcowego wyniku. Dzięki ich doświadczeniu i zaangażowaniu udało się rozegrać świetne mecze na europejskich parkietach oraz dotrzeć do ćwierćfinału Pucharu CEV, turnieju finałowego Tauron Pucharu Polski oraz zająć piąte miejsce w Tauron Lidze. Bardzo dziękujemy za występy w niebiesko-białych barwach – za każdy mecz, waszą energię i cały sezon. Do zobaczenia na siatkarskim szlaku!” – czytamy w komunikacie opublikowanym przez radomski klub.

Z radomską ekipą żegna się również młoda libero Zuzanna Maciejewicz, która swoją karierę będzie kontynuowała w Stanach Zjednoczonych. – Dziękujemy Zuzi za jej seniorski debiut w naszych barwach. Zawsze, kiedy pojawiała się na boisku, potrafiła grać na najwyższym poziomie i wcale nie widać było tej

tremy debutantki. Mamy nadzieję, że doświadczenie którego nabrała w Radomiu, zapoczentuje i w niedalekiej przyszłości będzie o Zuzi bardzo głośno. Kiedy przed sezonem rozmawialiśmy na temat dłuższego kontraktu, już wtedy wspominała, że jej marzeniem jest wyjechać i grać oraz studiować w Stanach – mówi Łukasz Kruk, dyrektor Moya Radomki.

Z radomskim klubem żegna się też rozgrywająca Aleksandra Stachowicz. W Radomiu na kolejną kampanię zostają Izabela Śliwa i Weronika Szlagowska. Pierwsza z nich trafiła do Radomki przed kampanią 2024/25, po dwóch sezonach spędzonych w Enerdze MKS-ie Kalisz. W minionych rozgrywkach z przyjęciem na poziomie 54,53 proc. uplasowała się na drugim miejscu wśród przyjmujących w Tauron Lidze. Szlagowska z kolei dołączyła do Radomki przed rokiem, ale przez kilka miesięcy była wyłączona z gry z powodu kontuzji. Wróciła na parkiet dopiero pod koniec sezonu. Swoje umiejętności radomskiej publiczności będzie mogła zaprezentować w kolejnych rozgrywkach.

MN

Co dalej z HydroTruckiem?

Koszykarze HydroTrucku Radom wystartują w nowym sezonie w drugiej lidze. Niewykluczone, że do klubu dołączy nowy sponsor tytularny, a nowym domem będzie hala przy ul. Chrobrego.

W sezonie 2024/25 koszykarze HydroTrucku Radom spadli z Pekao S.A. 1. Ligi. Już na konferencji prasowej po ostatnim spotkaniu ligowym trener Robert Witka mówił, że klub od lat boryka się z problemami finansowymi. Potwierdził to podczas otwartego spotkania z kibicami prezes Piotr Kardaś. – Jest takie powiedzenie w sporcie, szczególnie zespołowym, że sukcesy dużo kosztują. I, niestety, u nas się to sprawdziło – mówił.

2016 rok dla Rosy Radom, bo pod taką nazwą występował wtedy klub, był znakomity. Radomianie zdobyli wtedy wicemistrzostwo Polski, Puchar Polski i Superpuchar Polski. Można powiedzieć, że to wtedy... zaczęły się problemy. – Premie, które w jednym roku były zapisane w kontraktach zawodników, okazały się bardzo ciężkie do utrzymania przez naszą organizację – wyjaśniał Piotr Kardaś. Potem radomski klub występował jeszcze w europejskich pucharach. – Niestety, za szybko się to stało i finansowo nie byliśmy do końca gotowi. Ten dług spółki systematycznie narastał, do czego dołożyły się jeszcze problemy sponsora tytularnego i głównego właściciela w tamtym czasie, czyli grupy Rosa – wyliczał prezes, który na otwartym spotkaniu z kibicami chciał im przybliżyć sytuację, w jakiej w ostatnim czasie znajdował się klub.

W tamtym czasie, kiedy klub święcił sukcesy, szkoleniowcem był Wojciech Kamiński. Potem na tym stanowisku zastąpił go Robert Witka. – W pewnym momencie zderzyliśmy się z problemami organizacyjnymi, nawet takimi jak zorganizowanie środków na wyjazdy. Na ratunek przyszedł Zbigniew Sitkowski, właściciel firmy HydroTruck, który był z nami od kilku lat – mówił Kardaś. To wtedy, w 2019 roku, Rosa stała się HydroTruckiem. – W ciągu pierwszych dwóch lat firma HydroTruck dokapitalizowała spółkę ze 100 tysięcy do ponad 2 mln zł. Do tego dochodziły normalne faktury sponsoringowe – mówił Kardaś.

W sezonie 2018/19 dług klubu był... wyższy niż budżet i wynosił ponad 2 mln zł! – Dzięki pomocnej dłoni wyciągniętej przez Zbigniewa Sitkowskiego, ale też przez wielu innych sponsorów, którzy zostali z nami w tym trudnym czasie i mniejszymi kwotami zasilali na bieżąco nas budżet, mogliśmy ten dług zrolować – zaznaczył Kardaś, dodając, że w obecnej chwili dług zmalał o 90 proc.

Mimo problemów finansowych jeszcze do końca sezonu 2021/22 HydroTruck grał w Polskiej Lidze Koszykówki. To właśnie wtedy z niej spadł, a dwie ostatnie kampanie spędził na jej zapleczu. Niestety, minio-

ne rozgrywki zakończyły się spadkiem do drugiej ligi.

Przygotowania do nowej kampanii, już na trzecim szczeblu rozgrywkowym, trwają. – Odbudowaliśmy szkolenie młodzieży i nasze grupy młodzieżowe już się biją w Polsce na szczeblu centralnym. To jest bardzo optymistyczne i to jest super fundament. Poza tym mamy bardzo doświadczonych zawodników w Radomiu – podkreślał Kardaś. W drużynie ma zostać pięciu lub sześciu zawodników z minionej kampanii. To m.in. Daniel Wall czy Maksim Miroszniczenko. Do nich ma dołączyć zdolna młodzież. Trenerem może zostać... Piotr Kardaś. Nie wiadomo na razie, gdzie HydroTruck będzie rozgrywał swoje mecze w drugiej lidze. Pod uwagę brane są: hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza oraz hala Uniwersytetu Radomskiego przy ul. Chrobrego. Trwają też rozmowy z firmą, która mogłaby zostać nowym sponsorem tytularnym i dołączyć do nazwy drużyny. – Na razie nie mogę zdradzić nic więcej, ale rozmowy trwają. Mogę natomiast uspokoić, że HydroTruck z nami zostaje – zaznaczał prezes klubu.

Sezon w drugiej lidze ma ruszyć pod koniec września.

MICHAŁ NOWAK

REKORDOWA KAWA DNI ZDROWIA I URODY

 **17 maja, godz. 9.00**
 **parking przed E.Leclerc**

**Zapraszamy
na pyszną
kawę i słodki
poczęstunek!**

